Nr. 59. Wtorek, 13 Marca 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 marca.

Demisya pruskiego ministra wojny generała Kamekego sprawiła wrażenie nietylko w Niemczech, lecz i zagranicą. Dla Niemiec fakt ten ma ważne znaczenie polityczne, jeżeli się weźmie na uwagę motywa demisyi i to wszystko, co mówią i piszą o nowo mianowanym ministrze wojny generale Bronsart. Kameke ustąpił ze swojej posady po kilkunastoletniem urzędowaniu, nietylko z ogólnem uznaniem zasług położonych, przez opinię, lecz także z niezwykłemi dowodami szczególnej łaski swojego monarchy. Rozstaje się on zatem z teką swoją nie jako minister, który z powodu niedostatecznego uzdolnienia nie może podołać swojemu zadaniu, lub dla popełnionych błędów stał się niemożliwym na posadzie wymagającej szczególnego zaufania, lecz jako mąż stanu, który popadł w sprzeczność z panującym prądem, pogodzić się z nim nie może a niewolniczo ukorzyć się przed nim nie myśli. I rzeczywiście tak się przedstawia charakter polityczny byłego ministra wojny na tle stosunków parlamentarnych. Interesów armii nie zaniedbał nigdy generał Kameke, ale bronił ich także bez ujmy dla praw parlamentu i z pewną względnością dla życzeń reprezentacyi państwa. Nigdy generał Kameke nie stanął szorstko wobec Izby, lecz traktując opozycyę wyrozumiale, starał się przełamać jej opór, ustępując tam, gdzie to w opinii jego było możliwem bez żadnej szkody dla armii. Miał także generał Kameke wzgląd na przeciążenie ludności budżetem wojennym i gotów był nawet na tem polu do ustępstw, oświadczając wbrew zdaniu innych powag wojskowych, że pomnożenie artyleryi niemieckiej nie jest niezbędnem.

Opinia powtarza stanowczo i powszechnie w Niemczech, a półurzędowe organa nie zaprzeczają, że właśnie ta wyrozumiałość Kamekego dla życzeń parlamentu stanowiła źródło ostatniego przesilenia. Kameke odstąpił zupełnie od tradycyj konfliktowych, wobec których każdy minister wojny już z natury rzeczy musiałby być *a priori* przejęty pewnym antagonizmem ku parlamentowi. Generał Bronsart ma być właśnie osobistością zdolną do kontynuacyi w danym razie tej roli, jaką odgrywali poprzedni ministrowie wojny w parlamencie pruskim, począwszy od objęcia steru przez księcia Bismarcka aż do kampanii z Francyą. Nowy minister ma być osobistością posiadającą wszelkie warunki do odegrania takiej roli, bo słynie w Niemczech jako jeden z najzdolniejszych generałów; w ostatnich wypadkach wojennych odznaczył się zaszczytnie. Misya taka jest zresztą dziś bez porównania łatwiejszą, aniżeli była do roku 1864, bo bezprzykładne tryumfy pruskiego systemu militarnego zagłuszają jeszcze dotąd wszelkie frazesy o przeciążaniu obywateli wydatkami na cele nieprodukcyjne.

Powiedzieliśmy na wstępie, że demisya ministra Kamekego także za granicą silne sprawi wrażenie. Fakt, że minister Kameke podkopał swoje stanowisko głównie oświadczeniem się przeciw pomnożeniu artyleryi, naprowadza na domysł, że w kołach kompetentnych myślą o nowych ulepszeniach w armii niemieckiej, które jak zawsze dotąd skończyłyby się wzrostem potrzeb, a tem samem i ciężarów przeznaczonych na ich zaspokojenie. Nadto pojawiło się niedawno ciekawe dzieło jednego z najlepszych oficerów sztabu pruskiego wykazujące, że podstawy obecnej organizacyi wojskowej już nie odpowiadają wymogom nowoczesnej strategii i taktyki, że zatem trzeba koniecznie pomyśleć o reorganizacyi. W czasach dzisiejszych, kiedy państwa z konieczności muszą współzawodniczyć ze sobą w staraniach około siły wojskowej, aby ciągle dotrzymywać sobie równowagi, kiedy zwłaszcza organizacya wojskowa w Prusiech służy za wzór bezwarunkowo naśladowania godny, każda zmiana na tem polu w Berlinie postanowiona musiałaby wywrzeć wpływ swój także w innych państwach. Ciężar militarny jest uciążliwszy niż wszystkie inne, więc dziwić się nie można, że zagranica tak wielkie znaczenie przypisuje zmianie osób w ministerstwie wojny w Berlinie, że z taką uwagą czeka na pierwsze programowe wynurzenia nowego ministra wojny.

Sprawa języka publicznego w Austryi

Wiedeń, 11 marca.

(*G.*) Wkrótce po wydaniu rozporządzenia językowego dla Czech i Morawy, lewica zainterpelowała rząd o prawne uzasadnienie tego rozporządzenia, a gdy rząd odpowiedział na to, pos. Herbst wniósł, aby odpowiedź tę przekazano osobnej komisyi. Zarazem pos. Wurmbrand postawił znany swój wniosek. Obie sprawy przekazano jednej i tej samej komisyi, tak zwanej językowej, w której atoli do ostatecznego załatwienia, a mianowicie w duchu ujemnym, dostał się wniosek pos. Herbsta, gdy tymczasem wniosek pos. Wurmbranda, przebywszy stadyum obrad, pozostawał niezałatwiony do niedawna, dopóki lewica nie poruszyła sprawy na nowo przed kilku tygodniami znaną interpelacyą pos. Sturma, wystosowaną do przewodniczącego komisyi językowej dr. Grocholskiego. Z odpowiedzi czcigodnego prezesa polskiego Koła poselskiego na tę interpelacyę dowiedzieliśmy się, że lewica sama nie pragnęła, aby komisya językowa przeprowadziła obrady nad wnioskiem Wurmbranda do końca; zaskoczony atoli z nienacka interpelacyą dr. Grocholski nie mógł naturalnie postąpić sobie inaczej, jak tylko zwołać na obrady komisyę, której nikt już nie uważał za istniejącą. Nagła interpelacya lewicy, wydobycie na jaw sprawy, której sama już była zaniechała, stało się nie bez celu. Oto chodziło o nowy moment agitacyi. Wiadomo to było wszystkim, ale większość komisyi właśnie dlatego musiała wziąć tę rzecz tem poważniej — a jak się wywiązała z zadania, wyjaśnia sprawozdanie referenta większości pos. Madejskiego, zatwierdzone na onegdajszem posiedzeniu komisyi, które tych dni będzie wniesione do pełnej Izby, a które tak dla ważności samego przedmiotu, jak dla znakomitych zalet opracowania podaję wam w całości. Sprawozdanie to opiewa:

„Na 92giem posiedzeniu sesyi IX (dnia 10 maja r. 1880) pos. Wurmbrand i towarzysze przedstawili wys. Izbie wniosek następujący: Wysoka Izba raczy uchwalić: Wzywa się rząd, aby w wykonaniu artykułu XIX zasadniczej ustawy państwa z dnia 21 grudnia r. 1867 o powszechnych prawach obywateli państwa wniósł projekt ustawy, który, zachowując język niemiecki jako publiczny w państwie (*als Staatssprache*), uregulowałby używanie języków krajowych w urzędzie, szkole i życiu publicznem“.

„Gdy w komisyi rozpoczęły się obrady nad tym wnioskiem, niektórzy członkowie jej wypowiedzieli mniemanie, że trudno wytworzyć sobie sąd o znaczeniu, duchu i doniosłości wniosku, dopóki pojęcie „języka publicznego w państwie“ nie będzie ściśle określone, i że to stanowi nieodzowny warunek zbadania samego wniosku. Skutkiem tego wzywano wnioskodawcę, aby zdefiniował język publiczny; wnioskodawca atoli wynurzył życzenie, aby rząd najpierw wypowiedział swoją opinię w tej sprawie. Na to prezes ministrów hr Taaffe dał oświadczenie następujące:

„Mamy wniosek dep. Wurmbranda i zapytują nas, jakie jest względem niego sta-

---

4)

ODRODZENI

NOWELA

(Dokończenie.)

Znużony tą walką, gdy zdrzemnął na chwilę, wnet budziło go widmo leżącego pod krzakiem w ogrodzie samobójcy, ale już nie zegarmistrza tylko poczciwego Ignacego, który szklistemi oczami swemi zdawał się mówić:

— Oszukałeś mnie, nadużyłeś dobrej wiary, skrzywdziłeś sieroty!..

— Ależ oddam, oddam — szeptał bezmyślnie w przystępie desperacyi — jutro oddam!...

I rzeczywiście, postanowienie to, wymuszone głosem sumienia, uspokoiło go od razu tak, że mimo rozpoczynającego się już ruchu na korytarzach hotelu i pierwszych promieni słońca, bijących do pokoju przez szpary w storach okna, usnął twardo i spał do godziny dziesiątej. W sąsiednim pokoju cisza, lokatorowie już wynieśli się dawno. Więc spojrzał na łóżko żony i zdziwił się że ani tam, ani w całym pokoju jej nie widzi. Zrywa się tedy, spojrzy na zegarek, podnosi story, rzeczywiście nie ma Ludwiki, a drzwi od mieszkania na klucz zamknięte.

— A to co znowu, gdzież ona tak rano poszła, pewnie robić sprawunki.... Ach Boże, wyda pieniędzy dosyć, cóż ja oddam Ignacemu....

Jakoż dla przekonania się o tem, biegnie do komody, gdzie wczoraj wieczór żona złożyła owe cztery tysiące, i zastaje również komodę zamkniętą. Pamiętał, że klucz schowała pod poduszkę, zbliża się więc do łóżka, na którem w pozycyi jak sobie wyobrazić można rozkosznej, z rozrzuconemi włoskami z uśmiechniętą twarzyczką, obejmując jednem ramieniem lalkę — smacznie spi Anielka. Widok dziecka, które szalenie kochał, rozrzewnia go serdecznie i łzę sprowadza na oko....

— Nie! -- zawoła, siadając na brzegu łóżka i wpatrując się z miłością w jej oblicze — twój ojciec zginie, a złego imienia ci nie zostawi! Jestem zrujnowany, ale w przepaść nikogo za sobą nie pociągnę.... Sieroca krzywda nie splami charakteru twego ojca.... Tak jest, Bóg mi użyczy sił, że zapracuję na ciebie drogie dziecko, fundusze sierot oddam, bo czuję, że w moich rękach niepewne....

Zapomniał teraz o kluczu i o komodzie, lecz siedział tak i siedział przed dzieckiem, dopóki nie otworzyły się drzwi, a w nich nie pokazała się żona.

— Mój Teosiu, nie gniewaj się, żem cię zamknęła i poszła. Spałeś tak smacznie i mocno, że nie miałam odwagi budzić cię, a nie mogłam zostawić drzwi otwartych...

Tymczasem obudziła się Anielka, pan Teodor wziął się do ubierania, przyniesiono kawę, którą dziwnie drżącemi rękami zaczęła do filiżanek nalewać pani.

— Moje życie — odzywa się Teodor już ubrany do wyjścia, i nie myśląc zabierać się do śniadania - gdzie masz klucz od komody?

— A na co ci? — odpowiada, spuszczając oczy....

— Potrzebuję. Chcę wziąć pieniądze....

— Pieniądze? — powtarza zakłopotana. — Cóż ty chcesz z niemi robić?...

— Ależ moja kochana, nie pytaj się! — mówi nieco rozdrażnionym tonem. Potrzebuję i rzecz skończona....

Kobieta zamilkła i nie ruszyła się z miejsca, a na twarz stojącego przed nią Teodora wystąpił rumieniec gniewu.

— Proszę cię nie żartuj i daj klucz!

Ludwika jeszcze pokorniej skłoniła głowę.

— Mój drogi — rzecze, drżąc cała — nie gniewaj się!

— Ja się nie gniewam, tylko chcę mieć pieniądze.... Gdzie są?

— Nie ma.... — wyjąknęła po chwili.

— Jakto nie ma! — zawołał p. Teodor, przeszywając żonę niemal dzikiem spojrzeniem, od którego oczy mu naraz pobladły, a wargi poruszyły się febrycznemi drżeniem. — Zlituj się kobieto, przecież nie wydałaś wszystkich na sprawunki!

— Nie.

— Więc gdzież są?

— Teosiu mój drogi, nie gniewaj się.... - szepnie, podnosząc na niego szafirowe oczy, z których łzy zaczynają gradem spadać na suknię.

— Daruj mi mój najdroższy — mówi dalej, wyciągając ku niemu obie ręce — ja nie spałam także przez całą noc i słyszałam opowiadanie tej kobiety....

— Więc cóż? — Mów na miłość Boską, dałaś komu....

— Oddałam.... - szepnie ledwo słyszanym głosem.

— Komu?

— Panu Ignacemu.... Ja nie chciałam, żebyśmy względem niego odegrali smutną rolę takiego Kopankiewicza.... My nie będziemy w stanie oddać...

Teodor stoi i stoi przed nią jak odurzony, a dziki wyraz jego oczu topnieje, twarz przybiera zwyczajny jowialno-serdeczny wyraz, i tylko czuje, że z radości niedobrze mu się robi; pochwyciwszy więc oburącz Ludwikę, zaczyna ją z szaloną namiętnością całować bez końca.

— Ukochana ty moja!... To samo chciałem zrobić! — zawoła nareszcie z głębi rozrzewnionej duszy. — Jakże ja cię kochać i czcić powinienem, ty święta, najdroższa, najszlachetniejsza!...

I mimowoli, trzymając jej ręce, zsunął się na kolana, a ona okrywała pocałunkami jego czoło, schylając się także, gdy przelękniona Anielka porzuciwszy śniadanie skoczyła do nich i drobnemi rączętami objęła obie ich głowy razem....

Nareszcie uspokojono się nieco po krótkiej chwili uniesienia i rozpoczął się szereg zwierzeń o własnej walce z uczuciem i obowiązkiem, którą tej nocy małżonkowie stoczyli. Następnie opowiedziała pani, jak zdziwił się i prawie obraził Ignaey, gdy mu dziś rano przyniosła pieniądze.

— Powiedziałam, że inaczej się rozporządziliśmy, że już nie potrzebujemy, że sprzedajemy majątek....

— Jakto, i to powiedziałaś?

— Byłam zażenowaną, więc mówiłam co tylko na myśl mi przyszło.

A ja na seryo postanowiłem to zrobić i właśnie idę do adwokata, który przed paru miesiącami pisał mi, że ma gotowego kupca.... Dalej w ten sposób ciągnąć mi nie podobna; majątek niszczeje coraz bardziej, i my żyjemy cudzym kosztem a kto wie czy już i nie cudzą krzywdą.... Nie wiem, jaką dostanę cenę za Peretyńce, lecz jeżeliby dało się uratować dwór i kilkadziesiąt morgów z ojcowizny, byłbym szczęśliwy nad wszelki wyraz.... Ha, a jeżeli i tego nie będzie można — pójdziemy w świat między ludzi na wygnanie!... Tyle milionów żyje i pracuje bez wsi i dziedzictwa, więc może i my się między nimi pomieścimy, a przynajmniej niczyja krzywda nie zostanie na naszem sumieniu.

— Masz racyę mój drogi. Niech tam

nowisko rządu. Trzeba wziąć najpierw pod rozwagę w ogólności kwestyę, ażali w chwili obecnej można uważać projekt takiej ustawy za rzecz słuszną. Rząd wychodzi z zapatrywania, że możnaby uważać to za rzecz na czasie wtedy tylko, gdyby wprzód nastąpiło porozumienie między narodowościami i stronnictwami politycznemi. Projektów, któreby może z poprawkami przyszły do skutku prostą większością parlamentu, nie możnaby uznać za zbawienne w interesie państwa lub krajów. Czy dziś już nadeszła chwila, aby mówić można o porozumieniu między stronnictwami i narodowościami, pozostawiam to sądowi wysokiej komisyi. Dlatego też rząd nie może brać inicyatywy

„„Ale zapytanie do rządu odnosiło się szczegółowo do jego stanowiska wobec wniosku hr. Wurmbranda. Przedewszystkiem trzeba się zastanowić, czy wniosek ten dałby się wydedukować z przepisu artykułu XIX zasadniczej ustawy państwa, i zachodzi nasamprzód pytanie, co hr. Wurmbrand przez język publiczny rozumie? Są o tem bardzo różne zdania. Możnaby rozumieć język władz, a więc język urzędowy czyli służbowy. Oznaczenie urzędowego języka władz jest przedmiotem władzy wykonawczej, należy więc do dziedziny rozporządzeń. Do rządu należy uregulowanie języka służbowego wedle zasad uproszczenia czynności, taniości i t. d., tudzież wedle potrzeb krajów, ludności. Jakoż różne dla różnych krajów są rozporządzenia. Zawsze było to w interesie tak rządu teraźniejszego, jak i poprzednich, uczynić zadość tym rozmaitym potrzebom, i tak rozwinęły się w niektórych krajach różne języki służbowe, np. w Tyrolu, Istryi i Galicyi.

„„ Tu jednak języka służbowego władz przez język publiczny rozumieć nie można. Zachodzi tedy pytanie, czy może rozumieć przezeń należy język ciał reprezentacyjnych. Co do języka Rady państwa postanowienia nie byłyby na miejscu; prawie bez wyjątku obraduje się w Radzie państwa po niemiecku; język niemiecki służy powszechnie za środek porozumienia się, choć wolno używać w Radzie państwa innego także języka. Używanie języka niemieckiego w Radzie państwa nie pozostaje pewnie w żadnym związku z artykułem XIX zasadniczej ustawy państwa. Kwestya językowa nie ma tu być wypływem narodowości, lecz łącznikiem porozumienia się wzajemnego. Trudna to sprawa jedyny jakiś język ustanawiać językiem publicznym, bo tego nie można całkiem pogodzić z postanowieniami artykułu XIX. Faktycznie atoli potrzeba jednego tylko języka dla obrad parlamentu. Jest to fakt, który nie wymaga stwierdzenia ustawą.

„„A dalej nasuwa się pytanie: czy przez język publiczny rozumieć można język obrad sejmowych; czy ma być nim język niemiecki? W pierwszym rzędzie zapytać tu i rozważyć należy, czy ustanowienie języka niemieckiego dla obrad wszystkich sejmów dałoby się przeprowadzić. Sąd o tem muszę pozostawić komisyi.

„„Przedewszystkiem przeto pozwoliłbym sobie zapytać wnioskedawcę: jak on myśli zdefiniować pojęcie języka publicznego, w jaki sposób przeprowadzić je i na które korporacye przeprowadzenie rozszerzyć"".

„Na to odrzekł wnioskodawca, że „„skoro rząd nie uznaje potrzeby uregulowania języka publicznego za pomocą ustawy, nie ma też potrzeby odpowiadać na zadane mu pytanie o definicyi języka publicznego"" i ograniczył się tylko na wyłuszczeniu swoich zapatrywań na kwestyę językową w ogóle, jako też ze względu na artykuł XIX powołanej zasadniczej ustawy państwa, nakoniec na cel uregulowania go za pomocą ustawy. Tych granic ogólnikowych trzymała się też dyskusya, a żaden z członków komisyi ani pokusił się o definicyę języka publicznego.

„Gdy w skutek interpelacyi, wystosowanej w wys. Izbie dnia 21 stycznia r. 1883 przez członka komisyi dra **Sturma** do przewodniczącego komisyi, na nowo podjęto obrady komisyjne dnia 22 stycznia, a prezes ministrów na zapytanie oświadczył, iż pozostaje przy tem, co dawniej wypowiedział, wezwano znowu wnioskodawcę, aby, jeśli nie przygotował może sam projektu ustawy o uregulowaniu kwestyi językowej, dał przynajmniej wnioskowi swemu treść uchwytną przez zdefiniowanie języka publicznego, tak żeby wniosek stał się przydatnym do obrad. Ale i tym razem wnioskodawca nie uznał potrzeby uczynić zadość temu wezwaniu.

„Wskutek takiego zachowania się wnioskodawcy i zwolenników jego wobec własnego wniosku komisya znalazła się w osobliwszem położeniu. Do niezbędnych warunków wszelkich obrad kolegialnych należy bez wątpienia to, żeby materyał informacyjny był dla wszystkich obradujących jeden i ten sam. Jeżeli obrady mają być rzeczywiście wspólne, każdemu z współobradujących członków trzeba naturalnie dać sposobność obznajomienia się z całą materyą obrad. Tylko pod tym warunkiem może odbywać się wzajemna wymiana myśli, ten tylko jest sposób zapobieżenia pomyłkom i nieporozumieniom, rozjaśnienia pojęć i zapatrywań i stworzenia wspólnej wszystkim członkom podstawy do osądzenia rzeczy.

„Komisya nie posiadała tego warunku niezbędnego. „Zachowanie języka niemieckiego jako publicznego w państwie" stanowi bardzo ważną cząstkę wniosku przekazanego komisyi. Pojęcie języka publicznego, jak wiadomo, nie jest określone żadną ustawą. Nie można go też uważać za rzeczywiście istniejące bądź w życiu i języku powszednim, bądź w umiejętności, a więc nie można brać go z [illegible], co się samo przez się rozumie. Naturalnym przeto i nieodzownym warunkiem obrad komisyjnych było jasne i ścisłe określenie tego pojęcia co do istoty i co do rozległości jego. Że wnioskodawca, jako też ci członkowie komisyi, którzy za wnioskiem przemawiali, musieli oczywiście mieć jedno i to samo pojęcie o języku publicznym, o tem nie godzi się wątpić. Ponieważ atoli to źródło informacyi pozostało dla większej liczby członków komisyi nieprzystępnem, przeto materya obrad nie była na tym punkcie jedna i ta sama dla wszystkich obradujących, a większość komisyi nie miała sposobności poznać istoty wniosku tak jasno, jak tego potrzeba do ustawodawczego traktowania przedmiotu.

„Już ten brak jasności sam w sobie stanowi pewnie dostateczną pobudkę, aby zalecić wys. Izbie uchylenie wniosku hr. Wurmbranda i towarzyszy.

(Dokończenie nastąpi.)

---

zarabiają inni i majątki robią jak chcą, zawierając układy z sumieniem — lecz ja przez tę noc jedną dosyć miałam przestrogi.... Będziemy pracować, pozrywamy wszelkie znajomości dotychczasowe, zamkniemy się, odgrodzimy od świata...

— Ja wezmę pług i kosę do ręki....

– A czy potrafisz?

— Przysięgam ci, że potrafię, bo uważasz kochanie moje, ja od dziś inny człowiek, ja zmartwychwstałem na nowo – zginę, ale nie upadnę!

* * *

Czy p Teodor wytrwa i dotrzyma słowa, które wyrzekł w tak uroczystej chwili — to jest pytanie, na które nie mógłbym w danej chwili twierdząco odpowiedzieć. Znałem w życiu wielu ponawiających po sto razy tego rodzaju przysięgi, a niestety bardzo mała liczba ich dotrzymała. Zaniedbane wychowanie w dzieciństwie, smutny przykład innych, jak się wyraziła pani Ludwika, zawierających ugodę z sumieniem, wreszcie tak ponętna chęć do próżnowania, rozwiały zbyt często w proch szlachetne porywy, o które w narodzie naszym nie trudno.

Ale co do naszego pana Teodora, to jakoś więcej mam nadziei. Człowiek ten jakkolwiek wychowany i wzrosły w tych samych warunkach co my wszyscy, zachował jednak w głębi serca uczucie prostej chrześciańskiej prawdy, zachował szlachetny wstręt do wszelkiej ludzkiej krzywdy, a wreszcie gdy do tego wszystkiego Bóg dał mu taką żonę jak Ludwika — można oczekiwać, że potrafi się wznieść ponad wszelkie słabości i przesądy, i kto wie, czy nie prędzej zginie, niż upadnie.

I daj mu Boże, aby zwyciężył!

Albert Wilczyński

Rada państwa.

Podajemy mowę dep. dr. Euz. **Czerkawskiego** miana podczas rozpraw budżetowych w sprawie uzupełnienia uniwersytetu lwowskiego wydziałem lekarskim:

Uniwersytet lwowski ciągle jeszcze zażywa smutnego przywileju, że jest niezupełny, mając tylko trzy wydziały: teologiczny, filozoficzny i prawniczy, a nie posiadając lekarskiego, który mają zresztą wszystkie uniwersytety na świecie z wyjątkiem czerniowieckiego, monastyrskiego i może jeszcze kilku innych. Nie odpowiada to ani pierwotnemu założeniu jego, ani jego historyi. Założył go w r. 1783 cesarz Józef II. jako zupełny, z wszystkiemi czterema wydziałami, i takim był aż do r. 1805. W tym czasie Kraków przyłączono do monarchii austryackiej, i uznano, że utrzymanie uniwersytetów krakowskiego i lwowskiego nie da się pogodzić z finansowem położeniem monarchii. Postanowiono tedy połączyć uniwersytet lwowski z krakowskim. Połączenie to było tylko nominalne, albowiem pozostawiono Lwowowi tak zwane liceum z trzema oddziałami, filozoficznym, prawniczym i teologicznym, do których następnie dodano szkołę chirurgiczną. Tak więc liceum posiadało właściwie także czwarty oddział, gdyż wobec ówczesnego stanu umiejętności i ówczesnych poglądów naukowych oddział chirurgiczny mógł jako tako zastąpić wydział lekarski. Gdy następnie Kraków i Zamość, gdzie od r. 1593 także była akademia, czyli uniwersytet, założony przez Zamojskiego, odpadły znowu od Austryi, poczęto myśleć o przywróceniu uniwersytetu we Lwowie. Jakoż stało się to w latach 1817 i 1818. Ta zmiana liceum na uniwersytet polegała tylko na tem, że oddziałom dano nazwę wydziałów (fakultetów) i nadano prawo wybierania dygnitarzy uniwersyteckich. Nie przyszło jednak niestety do przywrócenia wydziału lekarskiego, może dla tego, iż w oddziale chirurgicznym upatrywano dostateczne zastępstwo.

Uniwersytet lwowski nie zaniechał żądać przywrócenia wydziału lekarskiego. Powoływano się jednak na zły stan finansów, chociaż nie uznawano żądania za niesłuszne. Nie postąpiono jednak dalej, jak że w r. 1833/34 rozszerzono plan nauk, zaprowadzając wykłady anatomii topograficznej i patologicznej, o chorobach kobiecych, o dentystyce i chorobach usznych, tak, że dość zbliżał się do warunków, jakich wymagać było można od lekarskiego zakładu naukowego.

W r. 1848 i 1849, gdy przystąpiono w Austryi do reformy szkół wyższych, coraz więcej przeważać zaczynało mniemanie, że zakłady medyczno-chirurgiczne w swej formie dawniejszej nie odpowiadają nowemu organizmowi. Wyłączono więc lwowski zakład medyczno-chirurgiczny z związku uniwersyteckiego, ale pozostawiono go jako osobny zakład naukowy aż do r. 1874. Można go było zawsze jeszcze uważać za surogat wydziału lekarskiego.

W roku 1874 atoli zwinięto go, i tak stracił Lwów ów surogat, a wraz z nim szkołę lekarzy mniej wprawdzie wykształconych, ale bądź co bądź zdolnych do niesienia ludności pomocy. Z tego zupełnego zwinięcia zakładu medyczno chirurgicznego wynika dla kraju niekorzyść podwójna. Po pierwsze stracił ważny zakład naukowy, a względnie uniwersytet stracił cząstkę integralną, przez co niepomału go pokrzywdzono w jego interesach naukowych, jak to natychmiast udowodnię. Pod względem naukowym wynikła dla uniwersytetu lwowskiego wielka krzywda ztąd, że dawniejszego wydziału lekarskiego w ciągu prawie całego stulecia nie było można przywrócić. Najważniejszemi przedmiotami wiedzy ludzkiej są, jak wiadomo, przyroda i życie duchowe W ogólnych umiejętnościach wydziału filozoficznego oba te czynniki są w zasadach swych reprezentowane. Tak zwane umiejętności moralne, które duchowe życie człowieka mają za przedmiot, są zaprowadzone szczegółowo po części na wydziale filozoficznym, po części na teologicznym. Natomiast umiejętności przyrodnicze rozwijane bywają po części na wydziale lekarskim. W czasach zaś, jak nasze, gdy umiejętności przyrodnicze słusznie są uważane za wzór i duszę badania naukowego, uniwersytet nie mający wydziału lekarskiego jest to tułów nie mogący sprostać swemu zadaniu naukowemu. Wiele umiejętności wykładanych na wydziale filozoficznym nie ma właściwego tła, jak n. p. fizyka, botanika, chemia i t. d., bo tylko na wydziale lekarskim mogą szerzej być rozwinięte. Tej korzyści przeto uniwersytet lwowski zupełnie jest pozbawiony, a ztąd wielkie wydatki na zakład chemiczny, na botanikę, na fizykę i t. d. właściwie całkiem nie mają celu; tylko niektórzy kandydaci do stanu nauczycielskiego i farmaceuci mogą z nich korzystać. Ktokolwiek zna okoliczności, wie, jaki może być poziom wykładów dla uczniów takich, jak farmaceuci. W tem niebezpieczeństwie naukowem jest uniwersytet lwowski, jeżeli nie utworzy się co rychlej wydziału lekarskiego, który należy się mu z jego historyi i założenia, jak wykazałem.

Ale i dla kraju ważna to rzecz, czy we Lwowie jest wydział lekarski, czy go nie ma. Położenie rzeczy w kraju pod względem sanitarnym wcale nie jest godne pozazdroszczenia. Śmiertelność jest tak wielka, że w skutek epidemii wedle ostatnich sprawozdań z r. 1881 wymarło $3\frac{1}{2}$ prc. ludności. Wedle dat ostatniego popisu przyrost ludności wynosi nie więcej jak $\frac{3}{5}$—$\frac{4}{5}$ prc., tak, że lękać się trzeba formalnego wyludnienia prowincyj, jeżeli się to nie zmieni. Nie twierdzę, iżby brak wydziału lekarskiego we Lwowie był główną smutnego zjawiska tego przyczyną; ale bądź co bądź trudno nie uznać, iż ten brak bardzo doń się przyczynia.

Często słyszymy, że wydział lekarski we Lwowie jest niepotrzebny, bo mamy go w Krakowie. Kto zna konfiguracyę prowincyi, wie, że 50 do 58 mil odległości Lwowa od Krakowa nie pozwala uważać wydziału lekarskiego we Lwowie za rzecz zbyteczną. Już za czasów dawniejszych, za Rzeczypospolitej Polskiej były dwa wydziały lekarskie, jeden w Krakowie, drugi w Zamościu. Odkąd Zamość nie należy do monarchii austryackiej, słuszna, aby był drugi wydział lekarski we Lwowie. Mimo że w Zamościu był wydział lekarski, Lwów już za czasów Rzeczypospolitej Polskiej starał się zawsze otrzymać szkołę lekarską i już uzyskał był przywilej od króla Augusta II, zezwalający na założenie takiego zakładu, a urzeczywistnienie zamiaru rozbiło się tylko o panujący wówczas w kraju stan rzeczy.

Że wydział lekarski we Lwowie jest potrzebny ze względu na interes kształcącej się młodzieży, wynika z uwag następujących: Chcąc poświęcić się medycynie, a nie znajdując we Lwowie sposobności, młodzież musi naturalnie udawać się na inne uniwersytety, a ma tylko Kraków i Wiedeń. Uczniowie zaś albo ze względów majątkowych nie mogą udawać się do innego miasta i przedsiębrać dalekich podróży do Krakowa lub Wiednia, a wtedy poświęcają się innemu zawodowi, albo, jeżeli mogą, wolą udawać się do Wiednia niż do Krakowa, bo Wiedeń ma sławę i nastręcza więcej sposobności do wykształcenia się w medycynie. Jest to fakt, że w r 1881 między uczniami wydziału lekarskiego w Wiedniu było 13 prct. z Galicyi. Zważywszy, że z pomiędzy wszystkich uczniów uniwersytetu wiedeńskiego 18 prct. należy do wydziału lekarskiego, a z krakowskiego blisko 30 prct., można przypuścić, że z pomiędzy 1.000 uczniów uniwersytetu lwowskiego poświęciłoby się medycynie co najmniej 20 prct., t. j. 200 uczniów. Zdaje mi się, że byłaby to dostateczna frekwencya; taką ma uniwersytet w Gradcu, a nie ma jej w Inszpruku i w tylu innych miastach niemieckich. Taka więc liczba młodzieży, nie mogąc pójść za skłonnością swoją i za powołaniem, poświęca się innemu zawodowi, szczególniej prawu; z tego zaś wynika wytwarzanie się proletaryatu prawników, który dla kraju oczywiście jest bez pożytku.

Uznała to też wysoka Izba, uchwalając w latach 1870, 1879, 1880 i 1882 rezolucye, wzywające rząd, aby przystąpił do założenia wydziału lekarskiego we Lwowie. Sejm galicyjski także uchwalił podobne rezolucye w latach 1871, 1875, 1876 i 1881. Dosyć to dowodów, jak uczuwany jest brak wydziału lekarskiego we Lwowie, i to powinno być rządowi wskazówką, aby nakoniec już uczynić zadość tej potrzebie.

W roku bieżącym reprezentanci polskiego Koła poselskiego w komisyi budżetowej nie wnieśli podobnej rezolucyi, gdyż JE. pan minister oświecenia zaręczył, że sprawa już jest w toku, że czyni się dochodzenia, aby dać jej postać namacalną. Nie chcąc przeszkodzić może tym dochodzeniom i spodziewając się pomyślnego rezultatu, zaniechaliśmy wniesienia rezolucyi. Ale za obowiązek poczytywałem sobie wynurzyć nadzieję, że rząd nie porzuci sprawy i da nakoniec już krajowi w jak najkrótszym czasie zakład gorąco przez całą ludność pożądany. (*Huczne brawo* z ław polskich.)

Odpowiedź JE. p. min. oświaty bar. **Conrada** na powyższą mowę opiewa, jak następuje: Z niemałem spostrzegam zadowoleniem, że w wywodach szanownego preopinanta wiele jest rzeczy wypowiedzianych o sprawie tej już w komisyi budżetowej. Rząd sam uznaje konieczność pomyśleć o pomnożeniu lekarzy w wschodniej Galicyi, i już w komisyi pozwoliłem sobie nadmienić, że jedyny i najpewniejszy sposób sprowadzenia tam lekarzy, choć rzecz ta pozornie jest tak prosta, nie polega ani jedynie ani głównie na utworzeniu wydziału lekarskiego. Pozwoliłem sobie w komisyi nadmienić, że najdobitniejszy dowód mamy w Dolnej Austryi, gdzie uniwersytet wiedeński ma słynny i z najlepszych sił złożony wydział lekarski a jednak po wsiach uczuwać się daje brak lekarzy. To prowadzi do przekonania, że przyczyna leży nie w braku ludzi w medycynie wykształconych, lecz w czem innem, a przedewszystkiem pewnie w tem, że nie postarano się, by lekarze znajdowali dostateczne utrzymanie. Ztąd to niejednokrotnie poruszano myśl wznowienia dawnych zakładów chirurgicznych, szczególniej w krajach alpejskich, aby dać ludności tańszą pomoc lekarską.

Wydział lekarski we Lwowie miałby z wszelką pewnością dostateczną frekwencyę i ztąd żądanie jego utworzenia byłoby słuszne, ale na pewno nie zaradzi potrzebie, która dziś służy za naglącą pobudkę do utworzenia wydziału. Mimo to rząd, uznając potrzebę zaradzenia niewymownemu brakowi lekarzy w Galicyi wschodniej i chcąc przynajmniej przygotować zastosowanie tego środka, choć on nie wystarczy, rozpoczął dochodzenia, które znajdują się w tem stadyum, że właściwie już tylko wątpliwości finansowe rozważyć trzeba. Te zaś, nabrały większej jeszcze wagi wobec faktu, że, jak to zauważył także sam pan preopinant, w Galicyi już wydział lekarski w Krakowie nie ma wielkiej frekwencyi.

Wyznaję wprawdzie, że z pewnością nie należę do tych, którzy w administracyi wszystko dzielić chcą na prowincye ale co do instytucyj oświaty publicznej szczególniej co do uniwersytetów, trzeba koniecznie trzymać się systemu choć nie prowincyalnego, to jednak regionalnego. Są przecież w Austryi kraje nie mające uniwersytetów, a potrzebujące jednak

sił oświeconych, wykształconych na uniwersytetach, zarówno z innemi. Właśnie się zdarza okoliczność, iż krakowski wydział lekarski z jednej strony szczególniej żywo się rozwija, z drugiej strony zaś niektóre zakłady jego, jak kliniki medyczna i chirurgiczna i zakład patologiczno-anatomiczny, znajdujące się w stanie prawdziwie opłakanym, potrzebują koniecznie przebudowania i lepszego urządzenia. Ta okoliczność schodzi się z żądaniem Galicyi, aby utworzono drugi wydział lekarski we Lwowie i w ten sposób powstaje potrzeba tak wielkiej ofiary finansowej, że rząd musi zastanowić się, czy wprzód jedno lub drugie, lub czy oboje naraz będzie mógł uczynić.

Oto co przeciwstawiam wywodom pana preopinanta, który mówił o rzeczy tak przedmiotowo i spokojnie; nie wykluczam jednak możności, że w pomyślniejszych okolicznościach finansowych rząd żadnego z życzeń, o ile pozwolą na to siły finansowe, nie pozostawi bez uwzględnienia.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Samorząd w Indyach).

Z powodu znanego już projektu stronnictwa liberalnego w Anglii, które chce krajowe żywioły w Indyach przypuścić do udziału w rządzie lokalnym i w ręce krajowców złożyć nawet sądownictwo nad Europejczykami, poświęca konserwatywna *St. James Gazette* przedmiotowi temu artykuł pod tytułem *Home Rule for India*, w którym mówi: „Pod pewnym względem jest lokalny samorząd w Indyach wschodnich starszy i więcej rozwinięty, niż w którymkolwiek innym kraju na świecie. Ale reformy, o których nam mówiono w najświeższych czasach, nie są jedynie uproszczeniem i poprawą krajowej administracyi, lecz raczej przeniesieniem systemu wyborczego i reprezentacyjnego z Anglii do Indyi. System reprezentacyjny jest bez wątpienia doskonałą instytucyą w kraju ojczystym, gdyż został wytworzony z całą świadomością pewnego ściśle określonego celu. Zaprowadzenie tego systemu w Indyach wymaga jednak pewnego nieodzownego warunku. Ci, którzy go wprowadzają w życie, muszą mieć także niezłomną wolą ponoszenia wszelkich konsekwencyj. Jeżeli są ludzie, którzy prawią o przyszłem wytworzeniu w Indyach opinii publicznej, albo o przygotowaniu krajowców do samorządu, do czynnego udziału w administracyi, to nasuwa się nam pytanie, czy ci, którzy walczą takiemi frazesami, zdali sobie sami sprawę z tego, co ich słowa znaczą? Czyż nie znaczy to prawie tyle, jak powiedzieć: Krajowców indyjskich trzeba oswoić z tą myślą, że znowu kiedyś muszą się stać własnowolnymi panami swego losu? Jest to jednak frazes poludzający bezpośrednio do rokoszu i do przewrotu. Nikt z nas nie może przewidzieć, jaka iskierka wystarcza do wzniecenia w Indyach myśli o samorządzie. Wiemy bardzo dobrze, jak nie wielkiej trzeba było agitacyi, żeby wzburzyć całą Irlandyę. Ludzie znający gruntownie Irlandyę, twierdzą, że aspiracye homerulerów znalazły silne poparcie głównie z powodu obojętności Anglików. Okrzyk za samorządem w Indyach byłby jeszcze niebezpieczniejszy, a nadto dźwigalibyśmy sami upokorzającą winę inicyatorów ruchu. W Irlandyi jest rzec można, idea samorządu samorodną, w Indyach byłaby wprowadzoną z Anglii. Ludy wschodu przywykły do rządów surowych i przekonały się wielekrotnie, że Anglia posiada środki i energię do utrzymania takiego systemu, nie oddawałyby się więc illuzyi obalenia powagi angielskiej. Jeżeli natomiast podsunie się Indyom myśl, że Anglicy uważają samorząd za rzecz, do której krajowców zwolna przygotować należy, póki się wreszcie na nich nie zda całej administracyi kraju, w takim razie nic dziwnego, jeżeli myśli tej zaraz gorąco chwycą się Indowie. Wówczas mielibyśmy jeszcze tylko kwestyę terminu, w którejby się rozchodziły zapatrywania. Gdyby nowa szkoła indyjskich polityków mniemała w samej rzeczy, że stanowisko nasze w Indyach jest takie same, jak w Egipcie, i że powinniśmy się Indyami opiekować tylko dopóty, dopóki się krajowej ludności nie poduczy w polityce w takim razie przyszłoby zwątpić, że ci nowi ludzie zastanawiali się kiedykolwiek nad tem, co rząd angielski zdziałał dla Indyj i coby się stało, gdyby rząd ten został obalony. Nie wspominamy o tem, coby Anglia znaczyła bez Indyj, gdyż radykałów mało obchodzi poniżenie Wielkiej Brytanii. Dla nich wielkość narodowa identyczna jest z samochwalstwem. Za nic także mają ducha narodu, który ożywiał go przez siedm wieków i wpływał na postanowienia jego i wyrobienie sił narodowych. Jakkolwiek reprezentanci stronnictw radykalnych wyzuli się dobrowolnie z poczucia interesów ojczyzny, to nie przeszkadza im to jednak popisywać się miłością dla ojczyzny w odległych stronach świata. To pewna, że Indye rządzone przez samych Indów, pozbawioneby zostały w jednej chwili tych dobrodziejstw cywilizacyi, których dostąpiły naszem staraniem w ciągu całego wieku. Pisana konstytucya i gruntownie obmyślane urządzenia administracyjne nie zostałyby po nas ani rok wobec ambicyj i chciwości niezliczonych despotów wschodnich, którzyby się rzucili w nieskończone walki o spuściznę panowania. Obecnie żyje dziesięć milionów ludzi w spokoju pod jednym rządem, który zmusza do szacunku tak książąt, jak wieśniaków. Czy zastanowili się nowocześni filantropowie, coby się stało z tymi milionami ludzi pod lokalnym rządem krajowców? Zdaje się nam, że młodzi panowie politycy nie brali tej rzeczy dotychczas na seryo".

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Cieląż w powiecie sokalskim 150 zł. zapomogi na budowę cerkwi.

= **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnioną gr. kat. kapelanię *regiae collationis* w Tekuczy dotychczasowemu gr. kat. kapelanowi z Ceniawy ks. Mikołajowi Sawrasiewiczowi, opróżnione zaś gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Mizuniu ks. Janowi Rewakowiczowi, dotychczasowemu proboszczowi w Wołosiance.

(*m*) **Pierwsze zgromadzenie** nowej Rady miejskiej odbyło się dzisiaj. W kościele archikatedralnym obrz. łac. odbyło się solenne nabożeństwo odprawione przez ks. kanonika Mazuraka, na którem byli obecni prawie wszyscy nowi pp radni, tudzież część ustępujących reprezentantów. O godzinie 11 zebrała się nowa Rada w sali ratuszowej a ustępujący prezydent dr. Gnoiński powitał zebranych krótkiemi słowy, życząc im, aby z powodzeniem i jak najpomyślniejszym skutkiem pracować mogli dla dobra gminy. Następnie przedstawił dr. Gnoiński nowej reprezentacyi urzędników magistratu. Na propozycyę dr. Gnoińskiego wybrała Rada prowizyorycznie p. Wilkowskiego swoim sekretarzem a na wniosek p. Dąbrowskiego pp. Gołębia i Swisterskiego gospodarzami Rady. W końcu przystąpiono do wyboru komisyi weryfikacyjnej. Głosowało 77 pp. radnych; absolutną większość otrzymali pp. Groman, Jaśkiewicz, dr. Roszkowski, Mochnacki, Ramski, dr. Zucker, dr. Zgórski, dr. Czyżewicz i Hofman. Na tem zakończyło się pierwsze posiedzenie Rady; następne odbędzie się dopiero po ukończeniu prac komisyi weryfikacyjnej. Z wieży ratuszowej powiewa chorągiew o barwach miejskich.

† **Adam Rogalski**, żołnierz b. wojsk polskich, nauczyciel zasłużony na polu pedagogicznem z rozległej swej wiedzy znany w kołach literackich i towarzyskich naszego miasta, przyjaciel wielu pisarzy i uczonych, jak ś. p. Pola, Szajnochy, zmarł tu w niedzielę w 75tym roku życia.

(—) **Drugi wieczór** urządzony przez towarzystwo muzyczne odbędzie się jutro, we środę, w sali towarzystwa w gmachu teatralnym pod przewodnictwem artystycznego dyrektora p K. Mikulego. Program tego wieczoru obejmuje następujące utwory: 1) Schumanna *Bajki*. 2) Mozarta arya z opery *Wesele Figara*. 3) Scholza waryacye kontrapunktyczne na *Gavotte* Haendla, 4) Gounoda aryetta z opery *Romeo i Julia*. 5) Haydna kwartet smyczkowy (*g-dur*). Początek z uderzeniem godziny siódmej wieczór.

* **Zapiski policyjne.** Zgubiono na placu Kastrum srebrny damski zegarek o dwu kopertach. Zbłąkaną charcicę młodą, rosłą, przechowuje Władysław Stadnik, gospodarz w Kleparowie, a charta maści sarniej p. Piwocki, adjunkt sądowy w Janowie.

*** **W skutek zmarznięcia** utracił życie w Żabiu, w powiecie kosowskim włościanin 70-letni Hnat Bojczuk-Kubiuk, który żył o chlebie żebranym a przemieszkiwał w zimarce znacznie od wsi oddalonej: na drodze z Bełełuji do Hańkowiec, w powiecie śniatyńskim, włościanin hańkowiecki Mikołaj Kucak, a w Majdanie, w powiecie złoczowskim, włościanin Antoni Bolubasz, o którym stwierdzono, że wracał do domu w stanie nietrzeźwym.

*** **We śnie** twardym włościanka Nastka Dzikowa w Pstrążnem. w powiecie gorlickim, udusiła przez nieostrożność dwumiesięczne swoje dziecko, dziewczynkę. Taki sam wypadek nienaturalnej śmierci dziecka zdarzył się także w rodzinie włościanina Iwasyszyna w Łyścu, w powiecie stanisławowskim. W obu wypadkach zarządzono dochodzenie sądowe.

*** **Ofiarą morderstwa** rozbójniczego padł 27-letni wyrobnik w Tarnowie Józef Malczyk, urlopnik 57 pułku pieszego, rodem z Wierzchosławic. Wydalił się on z roboty w magazynie kolejowym, a gdy policya w bliskości stawu Strusińskiego znalazła jego czapkę, zarządzono poszukiwania, które wnet doprowadziły na ślad zbrodni. Malczyk, jak stwierdzono, pił po różnych szynkowniach w towarzystwi żołnierza 11 pułku dragonów, stojącego w Tarnowie, do późnej nocy, poczem będąc już w stanie nietrzeźwym został przez tegoż zamordowany, obrabowany i wrzucony do stawu. Po dwudniowych poszukiwaniach wydobyto z wody zwłoki zamordowanego, przy których nie znaleziono zegarka i pieniędzy, a nadto stwierdzono że wszystkie kieszenie w ubraniu jego były powywracane, co wskazuje, że rabunek już na pozbawionym życia Malczyku został wykonany. Sekcya sądowa zwłok wykazała, że ten ostatni został uduszony. Śledztwo przeciw poszlakowanemu żołnierzowi prowadzi wojskowy sąd garnizonowy w Tarnowie.

— **Znakomity grecki mąż stanu** i jeden z najlepszych obywateli nowożytnej Grecyi, sędziwy Kumunduros, jak nam doniósł wczoraj telegram, umarł w Atenach. Jego to zabiegom dyplomatycznym zawdzięcza państwo greckie cenny nabytek, jakim dlań są prowincye Tessalia i część Epiru; żaden w ogóle z dyplomatów greckich nie umiał z równą jemu energią, wytrwałością i giętkością działać w interesie swojej ojczyzny. Kilkakrotnie Kumunduros był ministrem-prezydentem, gdyż jego właśnie powoływał król do steru gabinetu, gdy chodziło o spełnienie jakiego trudnego zadania. Nadto posiadał on szczerego zwolennika w potężnym ministrze angielskim panu Gladstone. Przed rozpoczęciem świetnej karyery publicznej był Kumunduros adwokatem, jak większa część dzisiejszych ministrów greckich. Nowożytni Hellenowie, którzy zmarłego nazywali swoim Cavourem, mają wszelki powód opłakiwać zgon jego.

— **O chorobie ks. Gorczakowa,** zmarłego, jak już wiadomo z depesz, w Baden-Baden, berliński korespondent *Daily News* donosi: „Nadeszła tu z Baden-Baden wiadomość, że niebezpieczna choroba, na jaką w ostatnich dniach zapadł sędziwy kanclerz rossyjski, jest następstwem chybionego zamachu na jego życie zapomocą trucizny. Lekarze podobno nawet stwierdzili u chorego zatrucie fosforem, a policya już prowadzi energiczne śledztwo. Obaj synowie księcia, Konstanty i Michał, znajdowali się w ostatnich chwilach przy konającym."

— **Podróż szacha do Europy.** Według ostatnich doniesień z Teheranu szach gomość około połowy kwietnia wyruszy ze swojej stolicy udając się na Taebris przedewszystkiem do Petersburga, a następnie do Berlina i Amsterdamu, dla zwiedzenia tamtejszej wystawy powszechnej. Zwiedzi dalej Brukselę, Paryż, Londyn i pod koniec lipca przybędzie do Wiednia. W końcu zwiedzi Włochy i na Brindisi popłynie do Aten i Konstantynopola, a wróci do Persyi na Poti i Tyflis.

— **Jubileusz Rafaela** Sanzio, albo raczej Santi, największego malarza wszystkich czasów, w tym miesiącu obchodzony będzie we Włoszech. Będzie to mianowicie czterechsetna rocznica urodzin nieśmiertelnego mistrza, który przyszedł na świat w r. 1483. W Rzymie wspaniała uroczystość jubileuszowa odbędzie się dnia 28 b. m., przyczem na głazie grobowym Rafaela w Panteonie odsłonione będzie jego popiersie, w marmurze wykonane przez rzeźbiarza Nelli.

— **Weteran** angielski generał Jerzy Macdonald, o którego zgonie donieśliśmy, dożył 99 roku życia, mimo iż długi czas jako gubernator mieszkał w zabójczym klimacie Sierra Leone, a pod Waterloo otrzymał był trzy rany, z których jedna, strzał na wskroś ciała z obrażeniem płuc, była bardzo ciężka. Po otrzymaniu tej niebezpiecznej rany żył więc jeszcze lat 68.

— **Zabytki rzymskie,** jak popielnice i urny z monetami z czasów Domicyana, agrafami i t. p. przedmiotami wykopano w tych dniach pod Wels na polu, które od dawna uważane było za cmentarzysko pogańskie. Z zabytków tych uwagę archeologów zwracają na siebie zwłaszcza trzy przedmioty: kogut z gliny, figurka bardzo charakterystycznie uformowana i puszka z kości słoniowej na balsam, misternie rzeźbiona.

— **Ciekawą sprawę** rozstrzygał przed kilku dniami sąd okręgowy w Elizabetgradzie. Na ławie oskarżonych zasiadał niejaki Markus Goldeman, izraelita, obwiniony o fałszywą denuncyacyę, podaną na byłego nauczyciela szkoły elementarnej Marcinkowskiego. Ponieważ śledztwo wykryło, że Goldeman powodowany osobistą zemstą oskarżył Marcinkowskiego o udział w politycznem przestępstwie, na dowód czego złożył nawet przy denuncyacyi sfałszowane przez siebie dokumenta, przeto przysięgli uznali go winnym, a sąd skazał Goldemana na zesłanie do Syberyi po poprzedniem pozbawieniu praw obywatelskich.

— **Śmiałe przedsięwzięcie.** W Paryżu utworzył się komitet pod przewodnictwem milionera angielskiego Bischoffsheima i przy udziale najwybitniejszych osobistości wszelkich kół towarzyskich, który projektuje na dzień 16 czerwca, jako setną rocznicę pierwszej żeglugi powietrznej braci Montgolfierów, wyprawę balonową po nad morze Śródziemne. Według projektu tego ma być naraz wypuszczonych 50 balonów wszelkich systemów pod kierownictwem najznakomitszych współczesnych aeronautów.

— **O kilku wielkich pożarach** donoszą ostatnie dzienniki. Dnia 8 b. m. zgorzał starożytny zamek Wrotham-park w Anglii, rezydencya hrabiów z Strafforda. Ocalono jednak cenną galeryę obrazów, większą część starożytnych mebli oraz złotych i srebrnych zastaw.— W Dundee, w Szkocyi, spłonął magazyn tkanin zamorskich towarzystwa przędzalni Clepington. Strata wynosi 200.000 zł. — W Düren spaliła się papiernia firmy F. H. Schoeller, do szczętu. Wartość jej oceniano na 250.000 mark. — W Nowym Jorku wreszcie zniszczył pożar magazyny zbożowe wartości 250.000 dolarów. Podczas gaszenia ognia trzy osoby zginęły pod gruzami walących się murów, a ośm zostało skaleczonych lub poparzonych.

Pierwsza kolej sudańska. Z Marsylii donosi depesza telegraficzna: Kuryer z Senegalii przyniósł tu ciekawą nowinę. Po raz pierwszy w tych dniach funkcyonowała lokomotywa na nowo zbudowanej w Sudanie drodze żelaznej, między Khayes a Mediną. Nowemu widowisku przypatrywały się z podziwem i żywem zajęciem tłumy czarnych krajowców, oraz robotników chińskich, marokańskich i t. p. Murzyni załamywali ręce na widok poruszającej się własną siłą i wśród przeraźliwego świstu lokomotywy, poczem puścili się za nią w pogoń i biegli, dopóki im tchu nie brakło. Głębokie wrażenie sprawiło to widowisko mianowicie na kacykach murzyńskich, którzy czują, że świta już dla ich krajów zorza nowych czasów.

— **Przyjemny towarzysz.** Adwokat florencki, p. Leon Drouin, wracając zmęczony z polowania pociągiem pospiesznym do Florencyi, usnął w wagonie, a gdy się przebudził ujrzał przed sobą człowieka z obłąkanym wzrokiem i rozczochraną czupryną, który zamierzał go właśnie „skalpować", t. j. zedrzeć mu skórę z głowy i zadał mu kilka cięć nożem w twarz. Dzięki jedynie nadludzkim wysileniom powiodło się biednemu adwokatowi wydobyć się z rąk napastnika, który robił wrażenie furyata. Jednakże wszelkie wołania o pomoc, a nawet dźwięk stłuczonej podczas zapasów szyby w oknie nie sprowadziły do wagonu nikogo ze służby pociągu, a tak p. Drouin przebył godzinę całą w największej trwodze i rozpaczy. Dopiero za przybyciem do Florencyi uwolniony został od strasznego napastnika, w którym poznano pewnego obłąkanego nauczyciela, zbiegłego ze szpitala.

Opieka nad uwolnionymi więźniami.

(*L*) Doroczne zgromadzenie Towarzystwa opieki nad uwolnionymi więźniami odbyło się wczoraj pod przewodnictwem starszego prokuratora państwa p. Zdańskiego.

Ks. Korzeniowski odczytał obszerne sprawozdanie z czynności dyrekcyi w r. z. Dyrekcya zawiązała rokowania z samoistnemi rękodzielnikami o przyjmowanie uwolnionych więźniów, którzy w ciągu więzienia wyuczyli się rzemiosła, ale starania te trafiają na przeszkody, uwolnieni bowiem więźniowie, chociaż znają rzemiosło, nie są wyzwolonymi terminatorami; rękodzielnicy tedy nie chcą ich przejmować za czeladników a wiek więźniów nie dozwala znowu wstępować im do warstatów w charakterze terminatorów. W ogóle spotyka dyrekcya w pracy swej uprzedzenia i przesądy. Działalność jej poprzestać musiała najczęściej na niesieniu doraźnej pomocy więźniom uwolnionym przez dostarczanie odzieży, zwrotnych zaliczek, rekomendacyj, pożywienia i t. p. W pierwszem roku istnienia liczyło towarzystwo 232 członków; dochody wynosiły 1676 złr., wydatki 264 złr., pozostałą nadwyżkę 1411 złr. umieszczono w kasie oszczędności. Opieką swoją otoczyło towarzystwo 42 osób, przeważnie kilkakrotnie za zbrodnie i wykroczenia karanych. Z liczby tej 40 osób, po części we Lwowie, a po części na prowincyi, zachowuje się dotąd nienagannie, dwie zaś osoby dostały się napowrót do więzenia.

Sprawozdanie to przyjęło zgromadzenie do wiadomości, udzieliło dyrekcyi absolutoryum z złożonych rachunków i uchwaliło budżet na r. b., poczem radca p. Bochyński przedłożył wniosek wydziału co do zmiany niektórych postanowień statutu. Bez dyskusyi uchwalono proponowane zmiany, z których najgłówniejsze rozszerzają zakres działania prezesa i pomnażają liczbę członków wydziału z 12 na 18. Ma być utworzony osobny komitet dam złożony z 7 osób z osobnym przewodniczącym na czele. Wyborem tego komitetu ma się zająć wydział mężczyzn, w skład którego weszli pp. Br. August Romaszkan, dr. Jan Dobrzański, dr. Jan Dylewski, Julian Bochyński, ks. K. Sakowski, ks. St. Korzeniowski, Józef Mysłowski, dr. K. Stromenger, Jan Żółkiewski, Z. Rychtman, dr. Wilhelm Zucker i W. Dąbrowski.

Po objęciu przewodnictwa przez radcę p. Bochyńskiego przedłożył członek wydziału p. T. Merunowicz zajmujący elaborat w sprawie traktowania sądowo-karnego niekaranych przedtem przestępców stanu rolniczego. Powołując się na fachowe opinie,

wykazuje p. Merunowicz w bardzo obszernym wywodzie swoim, że w Galicyi 60 prc. skazanych za zbrodnie i występki pochodzi ze stanu włościańskiego, a motywów popełnienia zbrodni lub występku nietyle szukać należy w złych skłonnościach, ile raczej, i to głównie, w zaniedbanem wychowaniu, które nie dozwala rozróżnić dobrego od złego, a dalej w krewkości i w nieświadomości, że czyn popełniony jest karygodny. Skazani po raz pierwszy za czyn nieświadczący jeszcze o zupełnym moralnym upadku, stykają się w więzieniach z zbrodniarzami rutynowanymi i tam dopiero przechodzą okropną szkołę; wchodzą do więzienia z umysłem niewykształconym, uspionym, zdolnym jeszcze do przyjęcia dobrych zasad, a opuszczają je niestety często jako złoczyńcy, i tej to zapewne okoliczności przypisać należy, że według statystyki urzędowej w Galicyi na 100 skazanych a potem uwolnionych wraca 40 znowu do więzienia. Pomiędzy takimi jest znowu znaczny procent ludzi, którzy więcej niż raz byli karani za zbrodnie. Świadczy to, jak fatalne skutki wywiera towarzystwo w więzieniach. Zajmujące podał następnie p. sprawozdawca daty o kosztach utrzymania zakładów karnych w Galicyi. Utrzymanie 2200 zbrodniarzy w galicyjskich domach karnych kosztuje rocznie 340.000 zł. a więc na głowę przypada 155 zł., podczas gdy utrzymanie jednego żołnierza kosztuje 204 zł., a nauczyciela wiejskiego tylko niespełna dwa razy tyle co więźnia. Na wszelkie rodzaje więzień w Galicyi wydano w 1879 roku 927 809 zł., a więc prawie tyle, ile wynoszą pensye całego duchowieństwa galicyjskiego wszystkich trzech obrządków, półtrzecia raza tyle, ile kosztują wszystkie seminarya nauczycielskie, męskie i żeńskie. Wydział wnosi wystosowanie do Koła polskiego następującego memoryału: 1) Koło poselskie raczy wyjednać, ażeby w nowym kedeksie karnym obok innych postanowień o karze więzienia, umieszczone były także odpowiednie przepisy, któreby przewidziały i stosownie unormowały odbywanie kary w rolniczych koloniach karno-poprawczych a to dla podsądnych ze stanu rolniczego, którzy po raz pierwszy stają przed trybunałem; 2) raczy Koło użyć swojego wpływu w tym kierunku, aby nakłonić c. k. rząd do bezzwłocznego wzięcia pod rozwagę kwestyi przyjęcia w austryacki system karny rolniczych kolonij karno-poprawczych, jak niemniej także ewentualnego ustroju tych zakładów. a na razie przynajmniej dla przestępców nieletnich.

Na wniosek dr. Dylewskiego przyjęło zgromadzenie jednogłośnie propozycyę wydziału, a nadto przez powstanie z miejsc oddano uznanie p. Merunowiczowi za jego elaborat. Memoryał ten zostanie zakomunikowanu lwowskiemu Towarzystwu prawniczemu do wiadomości.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

Sprawozdanie z III posiedzenia, odbytego dnia 24 lutego b. r.

Po załatwieniu protokołu z ostatniego posiedzenia załawia Izba następujące sprawy ważniejsze, bieżące i z komisyi, referowane przez radcę p. Maksymiliana Bodyńskiego.

Izba uchwala udzielić opinii swojej ck. obwodowemu sądowi w Samborze co do obowiązku protokołowania firm handlowych imiennie wykazanych 27 kontrybuentów podatkowych w powiatach drohobyckim, staromiejskim i żydaczowskim i oświadczyć, że z pomiędzy tychże 24 są obowiązani protokołować swoje firmy.

Na opróżnioną posadę asesora handlowego przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie uchwala Izba proponować pp. Izydora Münza, Piotra Sedelmayera i Kajetana Kopacza, zaś na opróżnioną posadę cenzora przy filii ubocznej c. k. austro-węgierskiego banku w Przemyślu pp. E. Witkowskiego, Bera Rappaporta i Leona Schwarzthala.

Na zapytanie c. k. dyrekcyi telegrafów we Lwowie co do potrzeby urządzenia stacyi telegrafu w Czerlanach o co stara się tamtejsza fabryka papieru, uchwala Izba odpowiedzieć, że fabryka czerlańska, jedyny zakład tego rodzaju w kraju naszym założony na wielkie rozmiary. rozległe ma stosunki nie tylko w kraju, ale i po za granicami tegoż, urządzenie zatem nowej komunikacyi, ułatwiającej znacznie przeprowadzenie interesów, znakomicie przyczynić się musi do większego jeszcze rozwoju tego zakładu, dlatego też Izba za urządzeniem stacyi telegrafu w Czerlanach przemawia.

Izba uchwala odpowiedzieć komitetowi nadzorczemu szkoły koszykarskiej w Jarosławiu na podanie o subwencyę. że podobny wydatek nie jest przewidziany w budżecie Izby.

Izba przyjmuje do wiadomości pismo c. k. Namiestnictwa oznajmiajające, że c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 31 grudnia 1882 l. 42095 zatwierdziło preliminarz Izby na rok 1883 w kwocie dziesięciu tysięcy siedmset czterdzieści siedm zł. 80 ct., jako też rozkład indywidualny dodatku dla Izby w wysokości trzech centów od jednego złotego podatku zarobkowego wraz z nadzwyczajnym dodatkiem państwowym do podatku zarobkowego. Zarazem uchwala Izba na wniosek radcy p. Bodyńskiego przewidzianych powyższym preliminarzem 200 zł. przesłać na ręce p prezydenta m. Lwowa na rzecz stałego funduszu miejskiego Muzeum przemysłowego we Lwowie. a 6 zł. do technologicznego Muzeum przemysłowego w Wiedniu, jako roczną wkładkę Izby za rok 1883, która jest członkiem wspierającym tegoż Muzeum Datki Izby na stały fundusz miejskiego Muzeum przemysłowego we Lwowie wynoszą dotychczas 1.800 zł.

Z powodu, że mimo postanowień ustawy z r. 1873 stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze nie zawsze. niedostatecznie, lub wcale nie ogłaszają swoich bilansów rocznych i publiczność mająca styczność z temi stowarzyszeniami, lub chcąca z nich korzystać, nie może powziąć dokładnych wiadomości o stanie ich interesów, uchwala Izba na wniosek radnego p. Markiewicza udać się z przedstawieniem do wys. c. k. Ministerstwa handlu i prosić o poczynienie odpowiednich kroków, aby stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze obowiązane były ogłaszać roczne swoje bilansy w jednym z dzienników krajowych.

Izba przyjęła projekt statutu dla giełdy lwowskiej. Projekt ten, przedłożony pierwotnie c. k. Ministerstwu skarbu do zatwierdzenia, zwrócony został Izbie do poczynienia modyfikacyj przy niektórych paragrafach, do których Ministerstwo skarbu albo samo podało zmieniony tekst, albo sformułowanie zmian wedle danych wskazówek pozostawiło Izbie, albo też tylko zauważyło, że zmiana byłaby wskazaną. Ponieważ układaniem pierwotnego statutu zajmywała się osobna komisya, złożona z członków komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego i Izby handlowej i przemysłowej, przeto także zwrócony projekt odesłano do tejże komisyi dla poczynienia zmian wskazanych przez c. k. Ministerstwo skarbu. Komisya ta wspólna zajęła się tą pracą a komitet Towarzystwa gospodarskiego przyjąwszy jej wnioski, udzielił zmodyfikowany projekt Izbie, która przekazawszy go znowu swojej komisyi handlowej, przyjęła teraz ten projekt ze zmianami poczynionemi bądź przez komisyę wspólną, bądź też proponowanemi przez komisyę handlową Izby.

Wedle referatu radcy p. Bodyńskiego zmiany zasadnicze poczyniono przy następujących paragrafach: Przy § 9 dodano, że zgromadzenia giełdowe odbywają się zazwyczaj w każdym dniu powszednim; w § 10 postanowiono, że z pomiędzy członków giełdy, zamieszkałych we Lwowie, którzy w liczbie 12 wybrani być mają do grona sądu polubownego, a to w połowie z członków gospodarzy wiejskich, zaś w połowie ze stanu handlowego, z tych ostatnich przynajmniej dwóch należeć musi do zawodu bankowego; przy § 12 postanowiono, że w razie opróżnienia jednego lub więcej miejsc członków rady giełdowej podczas dwuletniego okresu wyborczego, odbyć się mają wybory uzupełniające.

Według projektu pierwotnego pozostawiono było decyzyi rady giełdowej, czy należy powołać następcę, który przy ostatnich wyborach po wybranym najwięcej otrzymał głosów, czy też zarządzić wybory uzupełniające. Komitet Towarzystwa gospodarskiego oświadczył się za pozostawieniem pierwotnego postanowienia, zaś komisya handlowa za wyborami uzupełniającemi w myśl wskazówek Ministerstwa skarbu, do czego się też Izba przyłączyła. Takie postępowanie bowiem praktykuje się na wszystkich giełdach austro węgierskich, w których co roku pewna część członków występuje, tem bardziej więc wskazanym jest taki proceder w lwowskiej giełdzie, dla której okres wyborczy trwa dwa lata, gdyż zdania wyborców o kandydacie do rady giełdowej często się zmieniają Przy § 15 przyjęto zmianę poczynioną przez Ministerstwo skarbu, że „do przeprowadzenia aktu wyborczego ustanawia rada giełdowa komisyę z 5 członków, którzy z pomiędzy siebie wybierają przewodniczącego“. W projekcie pierwotnym przyjęte było postanowienie, że komisyi wyborczej, złożonej z 6 członków, ustanowionej przez radę giełdową, przewodniczy rządowy komisarz. (D. n.)

(*m*) **Znaczna liczba rękodzielników** samoistnych lwowskich zgromadziła się wczoraj w gmachu ratuszowym dla powzięcia uchwały w sprawie wniesionego do Rady państwa rozdziału Izby handlowo przemysłowej, tudzież w sprawie wyboru delegata do Rady państwa. Przewodniczył zebraniu p. Wincenty Żaak. W pierwszej sprawie uchwalono po dłuższej dyskusyi wnieść memoryał do Koła polskiego w Wiedniu, przemawiający za utworzeniem osobnych Izb rękodzielniczo przemysłowych. W motywach mają być podniesione następujące okoliczności: Ustawa przemysłowa, uchwalona przez obie Izby Rady państwa, pozostawia władzom przemysłowym orzeczenie, które zajęcia należy zaliczać do rzędu rzemiosł. Orzeczenia Izb handlowo-przemysłowych wydane w tej mierze będą miały doniosłe znaczenie dla ministra handlu a w dalszem następstwie nie zostaną bez wpływu na postanowienia, które państwo w tej sprawie poweźmie. Gdy zaś Izby handlowo-przemysłowe w teraźniejszym swym składzie, pomimo ostatniego rozporządzenia ministeryalnego, przeważnie reprezentować będą handel i przemysł wielki, których interesem jest sprowadzić do najmniejszej liczby rzemiosła, wymagające według ustawy dowodu uzdolnienia, przeto obawiać się należy, że sprawozdania teraźniejszych Izb handlowych wypadną niepomyślnie dla stanu rękodzielniczego. W osobnych Izbach rękodzielniczo-przemysłowych znalazłyby rzemiosła i przemysł drobny właściwą reprezentacyę i odpowiednią opiekę. Opinie takich Izb pochodzić będą od korporacyj interesowanych w rozwoju rękodzieł, podczas gdy dzisiaj dzieje się przeciwnie.

Wiedeń, 13go marca. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2.810 sztuk wołów, miedzy temi 663 galicyjskich, 1.700 węgierskich, 447 niemieckich. Ogólny przypęd był o 352 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia, przebieg targu był ożywiony. Ceny o 1·50 zł. wyższe. Wszystko sprzedano. Płacono za woły galicyjskie po 52 do 56 zł., przedni towar po 58 do 60 zł., za woły węgierskie 50 do 57 zł., towar przedni po 58 do 61 zł., za niemieckie po 51 do 60·50 zł., krowy po 50 do 55 zł., za buhaje po 49 do 52 zł. od 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA.

Śmierć deputowanego bar. Bauma, zastępcy przewodniczącego w Kole polskiem. wywołała w całym kraju bolesne wrażenie. Wielce zasłużony obywatel kraju. któremu służył z poświęceniem i najszlachetniejszą gorliwością, polityk wytrawny i pełen doświadczenia nabytego w długiej wiernej służbie publicznej, śp. baron Baum pozostawia po sobie dotkliwą lukę, którą wypełnić będzie bardzo trudno Kraj traci w nim jednego z najznakomitszych swych obywateli, jednego z najroztropniejszych i najwytrawniejszych swych reprezentantów, przezacnego a niestrudzonego pracownika na polu publicznego życia — koło deputowanych polskich jednego z najstarszych i najgorliwszych członków, wypróbowanego towarzysza pracy, który niepospolitemi cnotami czystego jak kryształ charakteru, wysokim talentem, roztropnością i dobrze zasłużoną a ztąd bezwzględnie uznawaną powagą swoją w najtrudniejszych i najbardziej komplikowanych chwilach parlamentarnej i politycznej sytuacyi nieocenione oddawał przysługi krajowi i jego reprezentacyi. Wszystkie dzienniki bez różnicy stanowiska i przekonań politycznych oddają hołd Zmarłemu i z równym żalem zapisują zgon jego jako dotkliwą stratę publiczną.

Dzienniki wiedeńskie zapewniają, że komisya parlamentarna prawicy postanowiła odroczyć obrady nad nowelą szkolną, w zamian za co biuro klubu zjednoczonej lewicy przyrzekło nie opierać się temu, aby Izba załatwiła budżet przed wielkanocnemi feryami. Dziennikom czeskim telegrafują, że skutkiem polityki obstrukcyjnej lewicy szanse nowelli szkolnej znacznie się podniosły, wszystkie bowiem kluby prawicy zobowiązały się do ścisłej solidarności. Na przedwczorajszem posiedzeniu komisyi parlamentarnej prawicy, jak donoszą do *Nar. List.*, uchwalono odroczyć obrady nad nowelą szkolną i ustawą o czesko-morawskiej kolei transwersalnej, ale oświadczono zarazem, że wobec projektowanej i częścią już przeprowadzonej przez lewicę taktyki obstrukcyjnej przyjęcie noweli stało się koniecznością wywołaną względami politycznemi.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych. jak już wiadomo z wczorajszej depeszy, rząd wniósł przedłożenie o udzielaniu zapomóg skarbowych ludności dotkniętej klęskami W uzupełnieniu tej wiadomości dodajemy, że przedłożenie wspomniane orzeka iż okolicom dotkniętym powodzią mogą być dawane zaliczki do wysokości pół miliona zł. na zakupno ziarna na zasiew i naprawienie szkód, zaś na wsparcie ludności potrzebującej pomocy a mianowicie na zakupno żywności, przyznany będzie rządowi kredyt stu tysięcy zł. Ustawa nie ma zastosowania w krajach, którym w skutek wylewów r 1882 przyznano już zasiłki.

Komisya szkolna Izby deputowanych ukończyła już obrady nad nowellą szkolną, przyjąwszy wszystkie paragrafy z drobnemi tylko zmianami Na wczorajszem posiedzeniu komisya miała wysłuchać sprawozdania dep Lienbachera.

W komisyi językowej dep. dr. Sturm przedłożył sprawozdanie mniejszości z następującym wnioskiem: „Wzywa się c. k. rząd. aby w wykonaniu art. 19 ustaw zasadniczych z dnia 21 grudnia 1867 r. o ogólnych prawach obywateli przedłożył projekt ustawy, który orzekając zasadę, że język niemiecki jest językiem państwowym, ureguluje używanie języków krajowych w urzędzie, szkole i życiu publicznem.

Sprawę dep. Schönerera, pozwanego przez sąd karny wiedeński o zbrodnię naruszenia spokojności publicznej, odesłała Izba do właściwej komisyi z poleceniem zdania sprawy w czasie jak najkrótszym. Według dzienników wiedeńskich, komisya niewątpliwie przychyli się do wezwania sądu i pozwoli na śledztwo karne, sąd bowiem umotywował swoje żądanie bardzo przekonywująco i poparł je bardzo ważnemi argumentami.

Wczoraj został otwarty w Wiedniu kongres agronomiczny, który w nieobecności księcia Sapiehy zagaił ks. Karol Schwarzenberg. W gronie obecnych 45 delegowanych znajdowali się z Galicyi: Pilat. Lange, Schütz, Borowski, Seling, Jan Stadnicki, Jaworski i Abrahamowicz. Po przyjęciu sprawozdania Wydziału, uchwaleniu statutów, i zatwierdzeniu preliminarza na r. 1883 ref. dr. Perels uzasadniał swój obszerny elaborat o środkach przeciw spustoszeniom, spowodowanym wylewami. W dyskusyi ogólnej przemawiali Pilat, Stadnicki i Schütz. Dzisiaj będzie się toczyła dyskusya szczegółowa

---

Książę Aleksander Michałowicz Gorczakow, były rossyjski kanclerz i minister spraw zewnętrznych, o którego śmierci doniósł nam wczoraj telegram, urodził się w roku 1798 i odbył studya w liceum Carskiego Sioła, gdzie kolegą i przyjacielem jego był najsławniejszy poeta rossyjski, Aleksander Puszkin Po uzupełnieniu studyów w uniwersytecie petersburskim, wszedł w służbę dyplomatyczną, jako sekretarz słynnego kanclerza Nesselrodego, przy którego boku brał udział w kongresach w Lublanie i Weronie. W roku 1824 został sekretarzem poselstwa rossyjskiego w Londynie. W r. 1830 powierzył mu rząd reprezentacyę we Florencyi, zkąd przeniesiony został do ambasady w Wiedniu. W roku 1841 wysłany w charakterze nadzwyczajnego posła do Stutgardu, przeprowadził rokowania o związek małżeński Wielkiej księżniczki Olgi z wirtemberskim następcą tronu. W sprawie wschodniej zaimował Gorczakow jedno z najpierwszych i najwybitniejszych stanowisk w dyplomacyi europejskiej. W r. 1854, mianowany po Mayendorfie posłem w Wiedniu, nie zdołał już zapobiedz zawarciu traktatu z d. 2 grudnia. Stosownie jednak do jego propozycyj przeprowadził rząd rossyjski traktat paryski z 30 marca 1856 r, Odwołany z Wiednia, objął po Nesselrodem tekę spraw zagranicznych. Pamiętnym jest jego okólnik w sprawie Neapolitańskiej, w którym teoryę niezawisłości narodów zwrócił przeciw Francyi i Anglii i sprzeciwił się stanowczo mięszaniu się mocarstw zachodnich w wewnętrzne sprawy królestw Sycylii Od r. 1860 był Gorczakow czynny niezmordowanie na zewnątrz Mnóstwo znajduje się z owego okresu okólników dyplomatycznych Gorczakowa, z których żaden nie przeminął bez wrażenia. W r. 1861 popierał stanowczo wyprawę francuską do Syryi, w roku 1862 odrzucił propozycye francuskie. ażeby wraz z Anglią interweniować w domowej wojnie Stanów Zjednoczonych, a od r 1860 do 1863 wszystkie jego odpowiedzi na noty Anglii, Francyi i Austryi w sprawie polskiej nacechowane są dumą i nieugiętym uporem. W lipcu 1863 roku został Gorczakow kanclerzem. W r. 1866 zerwał stosunki dyplomatyczne z Kuryą rzymską. Podczas wojny prusko francuskiej skorzystał ze sposobności i uchylił niektóre postanowienia traktatu paryskiego, szczególniej w sprawie floty rossyjskiej na Czarnem morzu. Po zawarciu pokoju frankfurckiego starał się o zbliżenie do Niemiec i Austryi i był gło-

wnym motorem trójcesarskiego przymierza. Reszta wypadków, począwszy od wojny rossyjsko-tureckiej aż do traktatu berlińskiego, tkwi jeszcze żywo w pamięci wszystkich. Gorczakow używał do ostatniej chwili zupełnego zaufania domu panującego Rossyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 marca. Wniesione dziś do Rady państwa przedłożenie rządowe przeznacza fundusz zaliczkowy 500.000 zł., na zakupno ziarna na zasiew i usunięcie szkód powodzią zrządzonych. Dla ludności cierpiącej niedostatek przeznacza się kredyt 100.000 zł. Ustawa nie ma być stosowaną do krajów, które w skutek powodzi w roku 1882 otrzymały już wsparcie.

Izba deputowanych załatwiła budżet ministerstwa skarbu do tytułu 14 według wniosków komisyi. W rozprawie radca dworu Huber odpierał zarzuty podnoszone z powodu wrzekomo bezwzględnego postępowania przy ściąganiu podatków, które odbywało się zupełnie legalnie. Wpływ podatków zawisł od stosunków ekonomicznych. Po r. 1873 okazał się ubytek, od r. 1879 wzrost trwa ciągle. Skargi na weksacyę są nieuzasadnione. Koszta egzekucyjne zmniejszyły się.

P. Doblhamer wystąpił przeciw dwom petycyom włościan górno-austryackich, mianowicie przeciw nieprzyzwoitemu tonowi petycyi. Jedną petycyę podpisał także p. Schönerer, którego postępowanie napiętnował mówca w najostrzejszych wyrazach, wskazując na niepatryotyczny komers studencki.

Minister skarbu dr. Dunajewski oświadczył, że zwróci uwagę na życzenie p. Fürtha, aby przy opłacie cła przyjmowane były kupony od renty w srebrze i w złocie.

Przyszłe posiedzenie jutro.

Wiedeń, 12 marca. *Polit. Corr.* potwierdza w korespondencyi z Petersburga, że według najnowszych dyspozycyj dwór berliński i wiedeński reprezentowane będą na uroczystości koronacyjnej w Moskwie w drugiej połowie maja przez członków rodzin panujących.

Do rektora uniwersytetu udali się gremialnie seniorowie studenckich klubów akademickich Alemania, Amelungia, Cimbria, Danubia i Saxonia. Senior przedostatniego klubu Fiala przemówił do rektora, dziękując za jego wystąpienie i podnosząc, że kluby wiedeńskie zawsze miały najszlachetniejszą dumę w krzewieniu uczucia patryotycznego i godności akademickiej. Zarazem przedłożył Fiala przygotowaną proklamacyę do kolegów z prośbą o aprobatę. Rektor odpowiedział w dłuższej mowie, wyrażając radość z powodu oświadczenia patryotycznego, czego oczekiwał po studentach. Proklamacya Fiali wzywa kolegów do usuwania się od demonstracyi w interesie godności akademickiej.

Berlin, 12 marca. Według *Nat. Ztg.* cesarz otrzymał prośbę o dymisyę od szefa admiralicyi Stoscha. Postanowienie cesarskie niewiadome.

Wiedeń, 13 marca. (*Tel. pryw.*) Dziś wieczór Izba deputowanych odbędzie poufne posiedzenie, celem powzięcia uchwały w sprawie deputowanego Schoenerera. Kluby parlamentarne zgromadzą się przedtem na posiedzenia plenarne, aby obradować nad stanowiskiem, jakie mają zająć w tej kwestyi. Komisya parlamentarna prawicy uchwaliła nie opierać się śledztwu karnemu przeciw Schoenererowi. Klub czeski uchwalił nie robić z tej sprawy kwestyi klubowej. Komisya do spraw nienaruszalności poselskiej poruczyła referat dr. Fuchsowi.

Wiedeń, 13 marca. *Wiener Zeitung* ogłasza sankcyonowaną ustawę o ochronnym przywileju dla przedmiotów przeznaczonych na wystawę aparatów elektrycznych w Wiedniu.

Budapeszt, 13 marca. (*Tel. pr.*) Prokuratorya zażądała od parlamentu zezwolenia na wytoczenie śledztwa karnego przeciw dep. Istoczy, który ogłosił artykuł niesłychanie namiętny i podburzający przeciw żydom. Komisya parlamentarna wnosi przychylenie się do żądania prokuratoryi a Izba prawdopodobnie wniosek ten przyjmie.

Berlin, 13 marca. (*Tel. pr.*) Tutejszy *Tagblatt* donosi o wielkiej katastrofie, którą wywołała burza w Hollandyi. Cała flotylla rybacka, złożona z dwunastu statków, zatonęła; około 90 ludzi znalazło śmierć w morzu.

Baden-Baden, 13 marca. Z powodu podejrzenia, że śmierć ks. Gorczakowa była skutkiem otrucia fosforem, zarządzono sądową obdukcyę. Dochodzenie sądowe trwa dalej. Dzisiaj zwłoki złożono w kaplicy greckiej, zkąd później przewiezione zostaną do Rossyi.

Petersburg, 13 marca. (*Tel. pr.*) Były minister Makow odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu, a były szef jego kancelaryi Pamfiliejew (nazwisko w depeszy trudne do odcyfrowania. — *Red.*) usiłował rozpruć sobie brzuch nożem. Powodem obu samobójstw ma być ankieta zarządzona przez ministerstwo, która miała odkryć wielkie przeniewierstwa pieniężne.

Petersburg, 13 marca. Car udaje się jutro na kilka tygodni do Gatczyny.

Paryż, 13 marca. Izba odrzuciła wniosek radykała Lefebre, który żądał ankiety w sprawie nędzy między robotnikami.

Trzynaście osób aresztowanych za rozruchy uliczne zostało skazanych.

Temps donosi z Tunisu: Włoski konsul wydarł przemocą patrolowi francuskiemu pewnego Włocha, aresztowanego za znieważenie straży. Komendant francuski żąda wydania więźnia.

Rzym, 13go marca. *Moniteur de Rome* donosi, że 15 b. m. nastąpi prekonizacya dziesięciu biskupów polskich a mianowicie arcybiskupów mohilewskiego i warszawskiego, biskupów kaliskiego, płockiego, żytomierskiego, sandomierskiego, wileńskiego, żmudzkiego, kieleckiego i lubelskiego. Papież zamianuje nadto koadjutorów dla biskupów w Tyraspolu i Sejnach.

Rzym, 13 marca. Na pozawczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych minister Manzini oświadczył, że interpretacya, jaką dał dep. Sonnino o depeszy Granvilla w sprawie kooperacyi Włoch w Egipcie, ubliża Włochom i gen. Menabrea. Minister nie podnosił nigdy dokumentów wojskowych i przyjął tylko do wiadomości argument, gdyż nie było powodu do reklamacyi. Minister marynarki Acton potwierdził, że Francya sama jedna jest w stanie przeprowadzić bezzwłocznie transporta wojenne.

Kair, 13 marca. Angielski korpus okupacyjny zredukowany zostanie wkrótce do 6000 ludzi.

Londyn, 13 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby gmin Fitzmaurice odczytał wyciąg z traktatu konferencyi dunajskiej. Traktat przyznaje agentom komisyi europejskiej zupełną swobodę ruchów celem informowania się u ramienia Kilii. Regulamin żeglugowy, obowiązujący na przestrzeni pomiędzy Bramą Żelazną i Brailą, zmieniony został w trzech ważnych punktach, przeciw którym zaprotestowały Rumunia i Bułgarya, mianowicie zmieniono metodę mianowania podinspektorów, sposób podziału rzeki i porządek, w jakim głosują przedstawiciele państw w komisyi mięszanej. Austrya zrzekła się prawa podwójnej reprezentacyi. Konferencya dała polecenie lordowi Granville, aby wezwał państwa nadbrzeżne do przystąpienia do uchwał, skutkiem czego rektyfikacya traktatu uległa zwłoce. Granville został upoważniony do zwołania w razie potrzeby dalszych posiedzeń konferencyi. Przepisy traktatu zgodne są zupełnie z prawami państw europejskich.

Minister wojny przedłożył budżet wojskowy.

Wiedeń, 13 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych, na zarzut podniesiony przez lewicę, jakoby p. minister przystroił swoje prywatne mieszkanie obrazami będącemi własnością akademii sztuk pięknych, oświadczył p. minister Conrad że akademia ta jeszcze w r. 1877 z powodu przepełnienia galeryi uchwaliła wypożyczyć obrazy zakładom państwowym dla przystrojenia apartamentów i że takie obrazy przyozdabiają także sale ministerstwa oświaty. W prywatnem mieszkaniu ministra niema ani jednego takiego obrazu. Na ławie ministeryalnej nie mógłby i niepowinien zasiadać minister, któryby nie posiadał przeświadczenia, że jego prywatne i publiczne życie jest bez skazy. (*Oklaski*).

Odpowiadając na interpelacyę dep. Rosera oświadczył p. minister handlu, że wypadki na kolejach żelaznych pochodzące z winy administracyi ruchu zmniejszyły się znacznie w latach ostatnich. Zaprowadzenie na kolejach i okrętach oświetlenia elektrycznego, zależnem będzie od rezultatu technicznych obserwacyi, niemniej poczynionych w tym kierunku doświadczeń i ulepszeń. *Oklaski*).

Izba przystąpiła następnie do rozpraw budżetowych.

Petersburg, 13 marca. Podsekretarz stanu Makow miał popełnić samobójstwo w napadzie obłędu umysłowego. Na wczorajsze nabożeństwo żałobne, odprawione za duszę zmarłego przybyło wielu dygnitarzy państwowych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 marca 188[illegible], godzina 1, min. 45. Losy kredytowe 170·50, Węg. akcye kredyt. 311·20, Akcye anglo-austr. 117.—, Akcye banku Union 117·60, Akcye kolei Karola Ludwika 305·40. Akcye kolei północnej 277·50, Akcye kolei południowej 143·50, Akcye kolei Alföld. 170 50, Akcye kolei Elżbiety 216·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 170·50. Akcye [illegible] i węg. północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 125·50. Akcye kolei Rudolfa [illegible] Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 85·25(?). Galicyjskie obligacye indemnizacyjne [illegible]8·— Losy regulacyi Cisy 109 80, Losy tureckie 26 50. Węgierska renta 120·25 Akcye banku związkowego 112·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskie, —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·19¾ Węgierskie losy 116·25, Marka niemiecka —.—, [illegible] bienie ciche.

Wiedeń, 12 marca 1883, godzina 5 min. 30. Akcye kredytowe 310 —, Anglo-Austr. —, Akcye banku Union [illegible], Kolej Karola Lu[illegible] 303·50, Południowa —, Renta papierowa 78 20, Galicyjskie listy zastawne 101·80, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·, Galicyjski bank rustykalny 101 —, [illegible]sy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·50 —, Rubel pa[illegible] —, Usposobienie [illegible]

Wiedeń, 13 marca 1883, godzina 10, min. 40. Akcye kredytowe 308·50, Anglo-Austr. 116·—, Unionbank 117 75, Kolej Karola Ludw. 303 50, Południowa 143·20, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·50 — Rubel papierowy 1·19½ Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 12 marca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10· do 11·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień [illegible] —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10000 liter procent 31·75 do 32·— zł. Budapeszt: [illegible]enica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.62 do 96[illegible], rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 14 — zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 183·50 m., żyto —· m., spiritus 53·50, olej rzepakowy 78· — m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·60 fr., olej rzepakowy 105·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·— Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Do dzisiejszego numeru dołącza apteka Dr. Karola Mikolascha odezwę co do używania **„Desinfektora“**

Pociągi kolejowe

Przychodzą do Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego)

Ze Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski o godz. 1 min 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min 50 rano i o godz 4 min. 12 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 marca 1883.

Hotel Georgea.

Pp. M. hr. Łoś z Bortkowa. E. Rogozinski z Kijowa. Ł. Janiszewski z Polski. T. Kownacki z Switażowa. B. Hanaćek z Wiednia. K. Wall z Wiednia. M. Kunder z Pragi. Dr. K. Gotlieb z Czerniowiec.

Hotel Angielski.

Pp. Masłowski z Wapowiec. A. Stecki z Środopolec. W. Cętar z Ostrowa.

Hotel Langa.

Pp. F. Olschbauer z Wiednia. F. Weber z Wiednia. K. Dobner z Wiednia. I. Gold z Złoczowa.

Hotel Warszawski.

Pp. T. Nesterowicz z Dworec. W. Nesterowicz z Krakowa, W. Wysocki z Dublan. B. Opalecki z Podusilny

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. hr. Rey do Widełki. Parasiewicz do Odessy S. Marchwicki do Krakowa. C. Jasiński do Bredów. K. Zadurowicz do Rosnenowa. L, Dobrzański do Milatyna, E. Pawlin do Rzeszowa. E. Wasilkowski do Pleszowic,

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)

z dnia 13 marca 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 7[illegible].55mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy - 5.1°C. Psychrometr wilgotny - 5 9°C. Prężność pary 2.5mm. Wilgo 80%. Zachmurzenie 9. Wiatr NW1. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 4.1°R.

Barometr idzie w górę.

[illegible] nad poz[illegible] morza 748.95mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = 340m,5

Dla 14 marca

E. = $9^m 25._{s25}$. $\Theta_0 = 23^h 26^m 47,^s_{17}$.

Zachód słońca 13go marca 5h 59m..2.; wschód o 18h. 18m., 8.

Ostatnia kwadra księżyca nastąpi 1 marca 1^d o 19^h $2,^m{}_2$; nów 8^d 18^h $7,^m{}_4$; pierwsza kwadra 15^d 10^h $7,^m{}_5$; pełnia 23^d 7^h $40,_9$; ostatnia kwadra 31^d 9^h $57,^m{}_4$

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 9^d $12,^h{}_5$; w punkcie odziemnym (Apogeum) 24^d $6.^h{}_5$

Słońce wstępuje w znak równonocy wiosennej w konstelacyi ryb 20 marca o 12h 26m w nocy. Czas gwiadozwy zrówna się z czasem średnim dnia 22go marca o 10h 11m w nocy.

12 marca 1883.	2h	9h	9h
Stan barometru w milimetr.	$712_{.65}$	$715_{,20}$	$718_{.20}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+0_{,1}$	$6_{,0}$	$-8_{.4}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$-1_{,5}$	$-6_{,8}$	$-9_{,0}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$3_{,3}$	$2_{,8}$	$1_{,9}$
Wilgotność powietrza względna w %.	72	79	82
Stan nieba.	4	3	8
Kierunek wiatru.	s.	ws.	w.
Moc wiatru	1	2	2
Ilość opadu mierzona o 2h $3,_3$mm. śnieg.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + $1_{,3}$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — $6_{,4}$			

Spostrzeżenia robią się o godz. 2 po południu, 9 wieczór i 7 z rana, a odpowiadają czasom 2h, 9h., i 19h. Barometr zawsze jest zredukowany do temperatury 0°. Termometr suchy wyznacza zarazem temperaturę powietrza. Prężność pary w powietrzu odpowiada ciśnieniu słupka rtęciowego w milimetrach, równoważącego tę prężność. Wilgotność względna wynosi 100 %, jeżeli powietrze jest nasycone parą przy pewnej temperaturze i pewnym stanie barometru. Najwyższa i najniższa temperatura, jaka była w czasie od 9tej wieczór jednego dnia do 9tej wieczór drugiego, odczytuje się o godz. 9tej wieczór drugiego dnia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 12 marca 1883.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	304	50	307	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169	50	173	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	307	50	311	
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	85	98	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	91	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	85	98	75
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los $41^1/_2$ l.	86	75	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	15	101	20
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	97	80	98	80
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	53	5	64
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	73	9	83
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
„ „ papierowy	1	$18^1/_2$	1	$20^1/_2$
100 marek niemieckich	58	30	58	90
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 9 marca 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	78.20	78.35
luty-sierpień	78.35	78.50
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78.45	78.60
kwiecień-październik	78.50	78.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	118.75	119.25
„ „ 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	131.—	131 40
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	136.50	137.—
„ „ 1864 po 100 zł.	166.75	167 25
„ „ 1864 po 50 zł.	166.75	167.25
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	146.80	147.40
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1883 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.90	93.05
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	97.55	97.70

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.—	98.50
Galicyi	98.	98.25
Niższej Austryi	105.—	106.50
Siedmiogrodu	98.—	98.50
Węgier	98.60	99.20

3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116 75	117.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308.30	308.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	855.—	865.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	830.—	832.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	597.—	599.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	214.75	215.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 złr m. k	2775 —	2780.—

	płacą	żądają
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	304.75	305 25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	170.75	171.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m.k.	337.—	337.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	143 40	143.60
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.50	162.—

4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.50	96.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	10[illegible].—	103.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106 50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—	—
Gal. Tow. kred. [illegible] a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.—	99 —
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.—	99.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	102 —	102 50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	101. -	— —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 90	101.05
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	101.50	103.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.50	93.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92 50	93.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.75	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	1 1.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	98.50	98.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.50	94.—
z r. 1867	98 25	98 75
z r. 1868	93.40	93.80
z r. 1872	92.75	93.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92 —	92.25

6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.—	171.—
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38 25
Tow. żegl. par. na [illegible]	108 —	109 —

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.50	20 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	19.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 25	23.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	40 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.25	36 75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.75	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.25	45.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37 50	38 50

7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.85	120.—
Paryż za 100 fr.	47.50.—	47.55 —

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.62.—	5.64.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.49.50	9.50 0
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79 —
Talar związkowy	—.—	—.— —
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 12 marca 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	25
„ „ „ w srebrze	78	50
Renta w złocie	97	70
5% austr. renta marcowa	92	95
Akcye banku wiedeńskiego	831	—
„ „ kredytowego	311	20
Londyn	119	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$49^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 1340. (1726 1—3)

W okręgu c. k. galic. Dyrekcyi telegrafów są do obsadzenia cztery posady czasowych dozorców linij telegraficznych z rocznem wynadgrodzeniem 300 złr. w. a. dodatkiem aktywalnym 25 prc. i umundurowaniem.

Podania o te posady w myśl rozporządzenia c. k. ministeztwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy do c. k. Dyrekcyi telegrafów w czterech tygodniach licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego konkursu.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

Lwów, dnia 8 marca 1883.

L. 11663. (1724)

Do obsadzenia: posada inspektora podatkowego w IX. a ewentualnie posada koncepisty skarbowego dla służby w stałych podatkach w X. klasie rangi.

Kompetenci o jedną z tych posad winni swe w potrzebne dokumenta zaopatrone podania wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy w czterech tygodniach do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu.

Lwów, dnia 7 marca 1883

L. 172 R. S. O. (1727 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie:

1. Nauczyciela starszego przy czteroklasowej szkole w Podhajcach z roczną płacą 450 złr.

2. Nauczyciela przy szkole etatowej w Siemikowcach w powiecie Podhajeckim z roczną płacą 154 złr. gotówką a 146 złr. w naturaliach.

3. Nauczyciela przy szkole etatowej w Ceniowie w powiecie Brzeżańskim z roczną płacą 300 złr. w. a.

4. Nauczyciela przy szkole etatowej w Stryhańcach w powiecie Brzeżańskim z roczną płacą 300 złr. w. a.

5. Nauczyciela przy szkole etatowej w Helenkowie w powiecie Brzeżańskim z roczną płacą 300 złr.

6. Nauczyciela przy szkole etatowej w Helenkowie w powiecie Brzeżańskim z roczną płacą 300 złr. w. a.

Prawo prezentowania wykonuje wszędzie rada szkolna miejscowa.

Podania zaopatrzone w potrzebne dowody należy wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do końca marca b. r. do okręgowej rady szkolnej w Brzeżanach.

Z Rady szkolnej okręgowej.

Brzeżany, dnia 28 lutego 1883

Wyroki prasowe.

(933)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1883, Z. 2031, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 47 vom 20 Jänner 1883, wegen des Artikels „Wie lange noch?“ nach §. 300 St. G und Art III des Gesetzes vom 17 December 1862, dann wegen der Artikel „Erst der Grünne und dann der Bach“ und „Graf Grünne“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1883 Z. 2192, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Montags Revue aus Böhmen“ Nr. 4 vom 22 Jänner 1883 wegen des Leitartikels „Prag, 21 Jänner“ nach §. 65 a St G., dann wegen das Artikels „Decorirt“ nach § 64 St, G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1883, Z, 434, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Teplitz-Schönauer Anzeiger“ Nr. 6 vom 20 Jänner 1883, wegen des Leitartikels „Warum kämpfen wir Deutsche?“ noch §§. 65 a und 302 St. G verboten.

Das k. k Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 Jänner 1883, Z. 513, die Weiterverbreitung der „Teplitzer Zeitung“ Nr. 9 vom 23 Jänner 1883, wegen des Leitartikels „Eine deutsche Kundgebung“ nach den §§. 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Jungbunzlau hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1883, Z. 381, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Nowy Boleslavan“ Nr 10 vom 23 Jänner 1883, wegen der Notiz „Konfiskace“ nach §. 22 Abs. 2 des Preßgesetzes verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31 Jänner 1883, Z 385, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsches Volksblatt“ Nr. 8 vom 27 Jänner 1883, wegen des Artikels „Politische Kreidebilder Nr. 169“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkentnissen vom 30 Jänner 1883, Z 901, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod“ Nr. 20 vom 25 Jänner 1883, wegen des Artikels „Ein Commentar ist überflüssig“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 Jänner 1883, Z. 198, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Dalmata“ Nr. 5 vom 17 Jänner 1883, wegen des Leitartikels „Gl' Irredentisti“ nach §. 65 a St. G., dann wegen des Correspondenzartikels „Zlarin 31 Decembre nach §. 300 St. G. verboten.

L. 3464. (1208)

C. k. sąd krajowy karny w Krakowie na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł w myśl § 493 p. k.

I. Że artykuł w czasopiśmie „Robotnik“ Nr. 4. z dnia 15 lutego 1883 poczynający się od słów „Nareszcie więzień“ aż do „jej obecne żądania“ zawiera w sobie istotę czynu zbrodni zaburzenia spokoju publicznego z §. 66 i występku z 305 k. k.

II. Że artykuł w tymże samem czasopiśmie poczynający się od słów „aresztowani towarzysze nasi“ aż do „równi w obec prawa“ zawiera w sobie istotę występku z §. 300 k. k.

III. Że zarządzona przez Prokuratoryę Państwa konfiskata zostaje zatwierdzoną.

IV. Ze dalsze rozpowszechnianie tego czasopisma zostaje zabronionem.

C. k. sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 19 lutego 1883.

L. 3038. (1453)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 spk. i §. 37 u. p. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 4. czasopisma „Praca“ z dnia 26 lutego 1883 pod napisem „Ze wsi i dla wsi“ zawiera znamiona występku z §. 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 1 marca 1883,

L. 2063. (1005)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i 37 u. p. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 33 czasopisma „Kuryer paryski“ z dnia 15 stycznia 1883 pod napisem „Dwudziesta rocznica powstania styczniowego“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu.

Lwów, dnia 12 lutego 1883.

L. 3191. (1561)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 spk. i §. 37 u. p. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 9 czasopisma socyalistycznego „Przedświt“ (l'aurore) z dnia 10 stycznia 1883 pod napisem „Jak mamy się zachować w obec komisyi i sądu“ pod tytułem „Korespodencye - Berlin 1go stycznia 1883“ dalej pod tytułem „Kronika powszechna“ pod tytułem „Listy z Niemiec I. Berlin w grudniu 1882“ nakoniec pod tytułem „z Austryi“ zawiera z znamiona zbrodni z §§. 63 i 65 i występku z §. 305 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4 marca 1883.

L. 2513. (1206)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 spk. i §. 37 u. p. że treść czasopisma w Genewie wydawanego pod tytułem „Wolnoje słowo“ Nr. 52 hod tretij z dnia 8 stycznia 1883 pod napisem „Pyśma iz Austryjskoj Ukrainy“ zawiera znamiona zbrodni z §§ 63 i 65 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c k. Prokuratora konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 20 lutego 1883.

L. 2270. (1163)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 spk. i §. 37 up że treść artykułu umieszczonego w Nr. 31 czasopisma „Kuryer Paryski“ z dnia 15 grudnia 1882 pod napisem „rocznica listopadowa w Paryżu“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykuln.

Lwów, dnia 16 lutego 1883.

L 2497. (1205)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 spk. i §. 37 u. p. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 3. czasopisma „Zerkało“ z dnia 1 lutego 1883 pod napisem „Kamiński, Wolski etc.“ łącznie z podpisem „Oto są trybuni narodu nieskazitelnego charakteru“ zawiera znamiona występku z §. 300. u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c, k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 20 lutego 1883.

L. 2912. (1431)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 spk. i §. 37 u. p. że treść artykułu umieszczonego w Nrze 2 czasopisma „Nauka“ z dnia 21 stycznia 1883 pod napisem „Kreszczenyi żydy“ w ustępie od słów „Jak może pryjty“ do słów „Kilko meni potreba“ i pod tytułem „Wsiaczyna“ w ustępie od słów „Telegramy“ do słów „przy wyborach“ zawierają znamiona występku z §. 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 27 lutego 1883.

Licytacye.

L. 6635. (1264 2—3)

Dnia 23 maja, 27 czerwca i 1 sierpnia 1883 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 1|12 części realności w Brzozowie pod lk. 329 położonej i 1|6 części gruntu od tejże realności należących, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Franciszka Miksiewicza własnej w sprawie Naftalego Liebera o zapłacenie 119 zł. 50 ct. z pn.

Cena wywołania 1|12 części realności wynosi 85 zł., zaś 1|6 części gruntu do tejże 41 zł. 60 ct.

Wadyum 8 zł. 50 ct. i 4 zł. 16 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realności tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim niżej takowej będą sprzedane.

Resztę warunków wolno w tut sądzie przejrzeć.

Brzozów, 20 stycznia 1883.

L. 141. (1266 2—3)

Dnia 6 kwietnia i 4 maja 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya kawałka gruntu do gospodarstwa lk. 91 w Wiśniowy należącego, egzekutki Reginy Bednarczykowej własnego, ciała hipotecznego niemającego, na pokrycie pretensyi ks. Andrzeja Zembrzyckiego w kwocie 2052 zł. 50 ct.

Cena wywołania wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł. aw.

W razie nieuzyskania na powyższych terminach ceny wywołania wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 8 czerwca 1883 o godzinie 9 rano.

Reszta warunków może być przejrzana w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 20 stycznia 1883.

L. 7166. (1648 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie reszty należytości Berla Weinfass w kwocie 47 zł. 60 ct. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż gospodarstwa pod Nr. 270 w Majdanie w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie jarosławskiem położonego Dmytra i Maryi Wygonnych własnego, na dniu 5 kwietnia i 10 maja 1883 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 470 zł. lub wyżej zaś na dniu 7 czerwca 1883 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 47 zł..

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa, 31 grudnia 1882

L. 6849. (1646 2—3)

C k. sąd powiatowy w Mielcu sprzeda na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 202 zł. 93 ct. realność pod Nr. 105 w Borowy, Franciszka Skolińskiego własnej, w jednym terminie dnia 2 kwietnia 1883 o godz 10 rano także i niżej ceny wywołania 500 złr. Wadyum 50 zł.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Mielec, dnia 29 stycznia 1883.

L.6597. (1122 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia preteasyi Jędrzeja i Zofii Kaszubów w kwocie 41 zł. 97 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 108 w Rzekach ad Manasterz położonej, l. w. h. 175 ksiąg gruntowych dla gminy Manasterz objętej, dawniej na własność Walentego Pawełka, obecnie na własność Hersza Zwanzigera zaintabulowanej, w dwóch terminach a mianowicie dnia 18 kwietnia i dnia 23 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym na których obydwu terminach realność powyższa przynajmniej za cenę szacunkową sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 65 zł. w. a. wadyum 6 zł. 50 ct. w. a.

Akt zajęcia i oszacowania, tudzież ekstrakt tabularny można przejrzeć w tut. sądzie.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed pierwszym terminem licytacyjnym doręczoną nie została lub którzyby dopiero po rozpisaniu licytacyi prawo zastawu na realności powyższej uzyskali ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Jana Wodeckiego z Przeworska.

Przework, 31 grudnia 1882.

L. 2652. (1554 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Dobrisch Horowitz zam Selzer 1000 zł. z pn odbędzie się dnia 12 kwietnia 1883 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya, do Ozyasza Höckla wedle dom. 235 pag. 21 n. 1 et 2 haer należącej realności pod l. 822²|₄ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 6720 zł. w. a. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 672 zł. aw. złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich cych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 9 sierpnia 1882 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Maurycy Byk kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Kohn mianowany został.

Lwów, 17 lutego 1883.

L. 6901. (1683 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włośc. we Lwowie przeciw masie nieobjętej po śp. Klemesie Bokłachu w zastępstwie kuratora Lucia Sikacza pto. 95 zł. 92 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13 marca, 12 kwietnia i 15 maja 1883 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 24 subr. 15 w Jabłonce wyżnej z tem, iż na pierwszych dwoch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim terminie także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł. wadyum 30 zł.

Reszta warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka, dnia 28 grudnia 1882.

L. 6583. (1645 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu sprzeda w trzech terminach: 2 kwietnia, 7 maja i 4 czerwca 1883 r. każdym razem o godzinie 10 rano realność pod lk. 412 w Mielcu położoną, Kazimierza Korpantego i Józefy Korpantowej własną, ciało tabularne stanowiącą, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 788 zł. 38 ct. w, a. na trzecim terminie także niżej ceny wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Korpantego c. k. notaryusz Antoni Fibich z Mielca ustanowionym został i wzywa się tegoż Kazimierza Korpantego, aby potrzebnej informacyi kuratorowi temu udzielił, ewentualnie sądowi o miejscu zamieszkania swego lub ustanowieniu pełnomocnika doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisaćby musiał.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Mielec, dnia 30 stycznia 1883.

L. 14648. (816 3—3)

W dniu 9 kwietnia 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kalinkowie powiecie samborskim położonej, wyk. hip. l. 159 objętej w sprawie Eizyka Finsterbuscha przeciw Józefowi recte Joslowi i Berli Littmanom pto. 977 zł z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 400 zł. w. a. wadym 20 zł.

Przy powyższym terminie realność ta nawet poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Dla tych wierzycieli z pobytu niewiadomych, którymby uchwała niniejsza wcale nie lub za późno doręczoną została, lub którzyby po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zostawu na realności powyższej uzyskali, ustanowiono adw. dra. Budzynowskiego z substytucyą adw. dra. Steuermana.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego m. d.

Sambor, 30 grudnia 1882.

L. 18|11 (1462 3—3)

W celu wybudowania nowego jednopiątrowego budynku na umieszczenie c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu i dostarczenia potrzebnych materyałów i robót rozpisuje się licytacya za pomocą pisemnych ofert, która się na dniu 28 marca 1883 o godzinie 12 w naczelnictwie pomienionego sądu odbędzie.

Cena fiskalna wynosi 12663 zł. $93^{1}/_{2}$ ct. aw.

Wykonanie tej budowy rozłożone jest na rok 1883 i 1884 w ten sposób, że w roku 1883 wykonana być ma surowa budowa z pokryciem dachu, zaś w roku 1884 nastąpić winno zupełne wykończenie budynku najdalej do końca września 1884.

Warunki budowy, plany, spisy cen jednostkowych i taryfę cen przejrzeć można codziennie w biurze rzeczonego naczelnictwa, do którego także oferty ułożone według przepisów i zaopatrzone znakiem stemplowym na 50 ct. i w 5 prc.

Wadyum w gotówce lub w papierach państwowych austryackich obligacyach indemnizacyjnych lub listach zastawnych, wedle ostatniego kursu obliczonych, w oznaczonym terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nieułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Rozpoczęcie budowy ma po przyjęciu oferty przez prezydyum c. k wyższego sądu krajowego bezzwłocznie nastąpić i równocześnie winien przedsiębiorca wadyum do 10% odsetków uzupełnić, które kaucyę stanowić będą.

Z naczelnictwa ck. sądu powiatowego.

Tłumacz, 24 lutego 1883.

L 826. (1438 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Podolaka przeciw Waśkowi i Maryi Wyłupom w kwocie 8 zł. 36 ct. w dniach 30 marca, 4 maja i 8 czerwca 1883 publiczna sprzedaż realności pod l. 71 w Tarnawie położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kanc. tut. sądu z ceną wywołania 500 zł, a zakładem 50 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę cenę kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Antoniego Richtera z Dobromila.

C. k. sąd powiatowy.

Dobromil, 3 lutego 1883.

L. 1276. (1380 3—3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 30 marca, 27 kwietnia i 29 maja 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 30 w Kraczkowy położonej, wedle wyk. hip. 132, 394 i 397 Michała Kielara, Sebastyana Fołty i Jana Kopcia własnej, na rzecz Racheli Heumann o 195 złr. aw z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 925 złr. aw. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej:

Wadyum wynosi 92 złr. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 24 lutego 1883.

L. 7196. (1351 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Arana Rosenblatta w kwocie 1 zł. $67^{1}/_{2}$ ct. aw z pn. w dniach 27 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1883 zawsze o godzinie 11 przed południem w zabudowaniu sądowem przedsięweźmie przymusową licytacyjną sprzedaż realności Pawła Zanyłyszyn z Sapohowa własnej, ciało hipoteczne wykazem hipotecznym l. 47 księgi gruntowej gminy Sapohów objęte stanowiącej a składającej się z parceli budowlanej l. 184 i gruntowych 293|2, 525, 706 i 1501|2 i to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, oraz wywołania 330 zł., na trzecim terminie i niżej takowej.

Wadyum wynosi 33 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Mielnica, 30 maja 1881.

L. 6098 (1386 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że na dniu 19 lutego, 29 marca, 7 maja 1883, każdym razem o godzinie 9 przed południem, przedsięweźmie sprzedaż realności pod lk. 37 rep. 69 w Zawadce położonej, spadkobierców Michała Mitrenko i Łukasza Mitrenko własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, celem ściągnienia na rzecz ck. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie kwoty 44 zł. 80 ct. i 19 rat po 6 zł aw. z pn.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 350 zł. aw.

Wadyum zaś 10 prc. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia mogą być przejrzane w sądzie.

Rymanów, 18 grudnia 1882.

L. 7090. (1643 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kuttach ogłasza niniejszem, że w dniach 29 marca, 19 kwietnia i 30 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Starych Kuttach pod lk. 225 położonej, ciała tabularnego nietworzącej, do masy leżącej Juria Kusznieruk i do Petra Kusznieruk należącej, na zaspokojenie pretensyi Seliga Tillingera w kwocie 28 zł. w. a. z pn.; realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 600 zł. w. a. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% cemy szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tus. registraturze.

Kutty, 30 listopada 1882.

L. 5617. (1388 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chyrowie położonej wedle wykazu hip. 70 tejże gminy, dłużników Michała i Anny Kurykowskich własnej, na zaspokojenie pretensyi Szymona Altmana w kwocie 38 zł. 20 ct. aw. dnia 27 marca i 25 kwietnia 1883 każdym, razem o godzinie 10 rano li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1229 zł.

Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 9 maja 1883 o godzinie 10 rano, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hip. z tem, że nie jawiący się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą.

Wadyum wynosi 122 zł. 90 ct. aw.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 9 grudnia 1882 do tabuli weszli, kuratorem Ludwika Topolskiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

Starasól, 17 grudnia 1882.

L. 4112. (1448 3—3)

Dnia 29 marca 1883 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 23 w Smolniku, powiatu Liskiego położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Hrycia Sływkanicza własnej, na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Pennera w kwocie 35 złr. zpn.

Cena wywołania wynosi 380 złr., wadyum 38 złr.

Przy powyższym terminie zostanie realność ta także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Resztę warunków wolnc w tut. sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska, dnia 16 stycznia 1883.

L. 7426. (1408 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Daniela Damma w kwocie 100 złr aw. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż 2|3 części ogrodu pod lk. 231, rep. 222 na Babińcach położonego, ciała tabularnego niestanowiącego dłużnika Karola Stiebera własnego w dniu 29 marca i w dniu 10 maja 1883 zawsze o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 200 złr. a. w., zakład wynosi 20 złr. aw.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn dnia 20 grudnia 1882.

L. 871. (1261 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 złr. 12 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 30 marca, dnia 30 kwietnia i dnia 30 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 48 w Pogórskiej woli położonej, dłużnika Maryanny Kapustkowej względnie tejże nieobjętej masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 450 złr. aw.

Wadyum 45 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie dnia 12 lutego 1883.

L. 5573. (1041 3—3)

W dniach 29 marca, 4 maja i 31 maja 1883 o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się w sądzie licytacya realności Bazylego i Paraszki Falińskich własnej, pod l. k. 71 subrep. 399 w Busku położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia przypadających od dnia 2 czerwca 1877 r., 16 rat po 9 złr. tudzież resztującego kapitału w kwocie 84 złr. 52 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 10 prc

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków w tu sądowej registraturze.

Z c k. sądu powiatowego.

Busk, dnia 24 listopada 1882.

Licytacye.

L. 6252. (1418 1—3)

C. k sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie w kwocie 114 zł w. a z pn. odbędzie się dnia 3 kwietnia, dnia 8 maja i dnia 13 czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod l. 49 w Konarach położonej, dłużnika Pawła Maciaszka recte Macioszka własnej.

Cena wywołania 550 zł. w. a.

Wadyum 55 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie, dnia 18 lutego 1883.

L. 7042. (818 3—3)

C. k. sąd powiat. w Mikołajowie ogłasza, że w sądzie tutejszym na zaspokojenie pretensyi c. k uprz. Zakładu kredyt. włościań. 14 rat po 6 zł. i reszty kapitału 36 zł. 23 ct. w. a z pn odbędzie się dnia 3 kwietnia, 8 maja i 8 czerwca 1883 o godz. 10 rano przymusowa licytacya realności pod l. k. 528 w Rozdole, ciała tabularnego niestanowiącej, Jana Kozłowskiego własnej, na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na trzecim zaś nawet niżej ceny wywołania 150 zł sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 15 zł. złożoną być ma. Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyi w sądzie przejrzeć wolno, i że dla niewiadomych wierzycieli, którzyby nabyli prawo zastawu na tej realności lub którymby uchwały niniejszej sprawy dotyczące doręczone być nie mogły, Edward Füller w Rozdole kuratorem ustanowiony został.

Mikołajów, 31 grudnia 1882.

L. 11679. (1678 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przeprowadzi dnia 23 marca, 24 kwietnia i 29 maja 1883 o godzinie 11 rano w zabudowaniu sądowem licytacyę ogrodu niebędącego ciałem hipotecznem l. s. 583 w Wygnance, masy spadkowej Jana Dworzańskiego i Anny Dworzańskiej własnego, celem ściągnięcia pretensyi Maryasi Jamenfeld 25 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania i szacunkowa 70 zł. zakład 7 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w tusądowej registraturze, oraz zawiadamia wszystkich wierzycieli niewiadomych i takich, którymby niniejsza i późniejsze uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, że dla nich kuratorem adw dra. Marksteina w Czortkowie ustanowiono

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, 20 listopada 1882.

L. 8908. (1668 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Busku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 90 zł. 47 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 7 i 9 w Humniskach, w powiecie kamioneckim położonej, dłużników Nauma, Magdy i Aftanazego Dziżaków własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Towarzystwa kredytowego w Busku dnia: 11go kwietnia, 11 maja i 12 czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującymi warunkami:

1. Za cenę wywołania stawi się sumę 1500 zł. w. a. wadyum 10%.

2. Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

3. Akt opisania i oszacowania można przejrzeć lub w odpisie podnieść w tusądowej registraturze.

4. Reszta warunków w tus. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk, dnia 21 grudnia 1882.

L. 7474. (1682 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw masom nie objętym po Nastuni, Mikołaju i Audriju Szpuganiczom, pierwszej przez kuratora Wasyla Paraszczaka, ostatnich przez Mikołaja Warwarycz zastępowanym pto 100 zł w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 marca, 20 kwietnia i 22 maja 1883 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 25 rep. 25 w Szumiaczu położonej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną będzie

Cena wywołania 200 zł. wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka, dnia 31 grudnia 1882.

L. 7367. (1630 2—3)

Sąd obwodowy rozpisuje egzekucyjną sprzedaż licytacyjną realności lk 79 b w Nowym Sączu, Wincentego i Magdaleny Warzyckich własnej, na zaspokojenie pretensyi Salamona Lustbadera w kwocie 12 zł. 16 ct. w. a. z pn. w trzech terminach 4 kwietnia, 9 maja, i 13 czerwca 1883 o godzinie 10 rano odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi suma 1100 zł w. a., niżej której realność ta na żadnym z powyższych terminów sprzedaną nie będzie.

Wadyum stanowi suma 110 zł. w. a. Kurator wierzycieli hipotecznych, którymby uchwały nie mogły być doręczone, niemniej dla wszystkich, którzyby po dzień 29 grudnia 1882 na hipotekę sprzedać się mającej realności z pretensyami weszli, adw. dr. Janczura w Nowym Sączu.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 13 stycznia 1883.

L. 5569. (1563 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Busku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 10 rat po 9 zł. i resztującej sumy 84 zł. 52 ct. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 57 w Nieznanowie w powiecie kamioneckim położonej, dłużnika Matwija Czajkowskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprzyw. zakładu kredytowego włość. we Lwowie dnia 27 marca, 24 kwietnia i 28 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującymi warunkami:

1. Za cenę wywołania stawi się sumę 700 zł aw., wadyum 10 prc.

2. Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

3. Akt opisania i oszacowania można przejrzeć lub w odpisie podnieść w tus. registraturze.

4. Reszta warunków w tut. sąd registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk, 30 października 1882.

Księgi gruntowe.

L. 33242. (386 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszo-sądowego z dnia 28 września 1881 do l. 25426 otwarto nowe księgi gruntowe.

I Dla majętności tabularnych:

1. Zaszkowice I część
2. Zaszkowice II część
3. Zaszkowice III część (majętności 1, 2, 3, są położone w gminie Zaszkowice.
4. Zawidowice
5. Stawczany
6. Zuszyce czyli Szuszyce wraz z gruntami w Stromnie
7. Haliczanów
8. Powitno w okręgu c. k. sądu powiatowego w Gródku.
9. Załuże
10. Malczyce w okręgu c k. sądu powiatowego Janów-Zalesie.
11 Kobylnica ruska z kolonią Felbach w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie.
12. Hujcze w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rawie.
13. Byszów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sokalu
14. Chrusno stare z kolonią Chrusno nowe
15. Nowosiołki
16. Rakowiec połowa „Młynowce" zwaną
17. Rakowiec część (majętności tabularne 16, 17, położone w gminie Rakowiec.
18. Glinna
19. Nagorzany z przyległością Węglarzysko
20. Porszna
21. Nawarya
22. Polanka
23. Szczerzec z przyległościami Zagródki i Rosenberg w okręgu c. k. sądu powiatowego w Szczercu.
24. Wierzbica połowa Isza
25. Wierzbica połowa IIga
26. Wulka Wierzbicka połowa Isza
27. Wulka Wierzbicka połowa IIga (majętności 24, 25, 26, 27 położone w gminie Wierzbica z miejscowością Wulka) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Uhnowie.
28. Podciemno w okręgu c. k. sądu powiatowego w Winnikach.
29. Wiązowa
30 Winniki
31. Winniki żółkiewskie (majętności 30, 31 położone w gminie Winniki koło Żółkwi w okręgu c. k. sądu powiatowego w Żółkwi.
32. Leszczków w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bełzie.
33. Kosów (Isza połowa miasto Dom. 23 pag 343
34. Kosów (IIga połowa miasto Dom. 66 pag 307 (majętności 33, 34 położone w gminie Kosów miasteczko) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kosowie.
35. Rybno w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kutach
36 Kniaże
37. Orelec czyli Horelec (własność Bogdana Zadurowicza) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Śniatynie.
38 Bircza stara w okręgu c. k. sądu powiatowego w Birczy.
39. Kramaszówka
40. Kruhel Pełkiński
41. Kruhel Pawłosiowski w okręgu c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu.
42. Hodynie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mościskach
43. Rozubowice
44. Sierakosce
45. Iwaszkowce (majętności 44, 45 są położone w gminie Sierakosce
46. Koniusza w okręgu c k. sądu powiatowego w Niżankowicach.
47. Dunkowiczki
48. Barycz
49. Bełwin
50. Łętownia w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Przemyślu.
51. Zarszyn i Przedmieście Zarszyńskie czyli posada Zarszyńska
52. Strachocin
53. Olchowic
54. Hołuczków
55. Tyrawa solna w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sanoku.
56 Uście przyległość do Drohowyża
57 Weryń przyległość do Mikołajowa w okręgu c k. sądu powiatowego w Mikołajowie.
58. Kropiwniki czyli Kropielniki Dom 116 pag. 25
59. Austerya w Kropielnikach Dom. 499 pag. 542 (majętności 58, 59 położone są w gminie Kropielniki)
60. Odwisznia czyli Hodwisznia w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rudkach.
61. Czyszki czyli Czyżki w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d w Samborze.
62. Dołhołuka Dom. 44 pag. 347
63. Dołhołuka część Dom. 62 pag. 447
64. Błonie albo Błonia Dom. 44 pag. 348 (majętności 62, 63, 64 położone w gminie Dołhołuka)
65 Siemiginów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Stryju.
66 Wojniłów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie.
67. Hryniówka
68. Sadzawa w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bohorodczanach.
69. Rukomysz pierwsza połowa czyli Rukomysz dolny
70. Rukomysz druga połowa czyli Rukomysz górny (majętności 69, 70, położone są w gminie Rukomysz)
71. Przewłoka
72. Trybuchowce
73. Antonówka (majętności 72, 73 położone w gminie Trybuchowce z Antonówką) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Buczaczu.
74. Kozina
75. Perłowce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Haliczu.
76. Miłowanie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy.
77. Ostapie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie.
78. Kurowic część czyli połowa Eustachego Szumańskiego (majętność ta położona w gminie Kurowic) w okręgu c. k. sądu powiatowego m d. w Tarnopolu.
79. Repechów
80. Trybuchowce
81. Kołohury
82. Budków
83. Pietniczany i Mühlbach
84. Chodorkowce w okręgu c. k sądu powiatowego w Bóbrce.
85. Horodyszcze
86. Złoczówka
87 Plaucza mała w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kozowej.
88. Raziniów i Łabacz czyli Łabaciec w okręgu c. k. sądu powiatowego w Olesku.
89. Uhrce czyli Uhorce w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Złoczowie.

II. Dla mniejszych posiadłości w gminach katastralnych.

1. Zaszkowice
2. Zawidowice z kolonią Neuhof
3. Stronna
4. Stawczany
5. Zuszyce czyli Suszyce
6. Haliczanów
7. Powitno w okręgu c. k. sądu powiatowego w Gródku.
8. Załuże
9. Małczyce w okręgu c. k. sądu powiatowego Janow-Zalesie.
10. Krowica-Sama
11. Kobylnica ruska z kolonią Felbach w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie.
12. Hujcze w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rawie
13. Chrusno stare z kolonią Chrusno nowe
14. Nowosiółki
15. Rakowiec
16. Glinna
17. Nagorzany
18. Porszna
19. Nawarya
20. Polanka
21. Szczerzec z kolonią Rosenberg i miejscowością Zagódki w okręgu c. k. sądu powiatowego w Szczercu.
22. Tarnoszyn
23. Wierzbica z miejscowością Wulka w okręgu c k. sądu powiatowego w Uhnowie.
24. Winniki w okręgu c. k. sądu powiatowego w Żółkwi.
25 Leszczków w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bełzie.
26. Kosów miasteczko w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kosowie.
27. Słobódka
28. Rybno w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kutach.
29. Bircza stara w okręgu c. k sądu powiatowego w Birczy.
30. Kramarzówka
31. Kruhel Pełkiński
32. Kruhel Pawłosiowski w okręgu c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu
33. Hodynie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mościskach,
34. Sierakosce
35. Koniusza w okręgu c. k. sądu powiatowego w Niżankowicach
36 Barycz
37. Bełwin
38. Łętownia w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Przemyślu.
39. Strachocina
40. Olchowie
41. Hołuczków
42. Tyrawa solna w okręgu c. k sądu powiatowego w Sanoku
43. Uście
44. Weryń w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie.
45. Kropielniki
46 Hodwisznia z miejscowością Zgoda w okręgu c k. sądu powiatowego w Rudkach.
47. Czyszki w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Samborze.
48 Dołhołuka
49. Siemiginów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Stryju
50 Wojniłów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie.
51. Hryniówka
52. Sadzawa w okręgu c k sądu powiatowego w Bohorodczanach.
53. Rukomysz
54. Przewłoka
55. Trybuchowce z Antonówką w okręgu c. k. sądu powiatowego w Buczaczu.
56. Kozina
57. Perłowce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Haliczu.
58. Kołodziejówka w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Stanisławowie.
59. Bortniki w okręgu c. k sądu powiatowego w Tłumaczu.
60. Miłowanie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy.
61 Ostapie w okręgu c. k sądu powiatowego w Grzymałowie.
62. Repechów
63. Trybuchwce
64. Kołochury
65. Rudków
66. Pietniczany z kolonią Mühlbach
67. Chodorkowce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bóbrce
68 Horodyszcze
69. Złoczówka
70. Plaucza mała w okęgu c. k, sądu powiatowego w Kozowej.
71. Raźniów z miejscowościami Łabacz i Wellin w okręgu c. k. sądu powiatowego w Olesku.
72. Uhorce w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Złoczowie.

i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia spraw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 grudnia 1882 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 września 1883 a to, co do majętności tabularnych pod I 1 89 do przynależnych c k. sądów kollegialnych, zaś co do posiadłości pod II 1 72 wyszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych, zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych. Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Zarazem prostuje się ogłoszony tus uchwałą z dnia 30 października 1882 do l. 24247 edykt II, o ile odnosi się on do uwidocznionej tam pod poz 37 majętności tabularnej „Pieniawka“ nazwanej w gminie Miłoszowice, powiatu sądowego szczerzeckiego położonej w ten sposób, że majętność ta tabularna zowie się nie „Pieniawka“ lecz „Wieniawka“,

Lwów, dnia 30 grudnia 1882.

L. 9 hip. (1714)

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy Dobranowice w dniu 16 marca 1883 rozpoczyna.

Każdy mający prawny interes w zbadaniu stosunków własności i posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla zabezpieczenia swoich praw za stosowne uzna. C. k Komisya hipoteczna.

Wieliczka, dnia 10 marca 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L 10277. (1720 2—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Józefowi Buchowieckiemu, że przeciw niemu został dnia 10 marca 1883 do l. 10277 na rzecz lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1400 zł. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu Józefa Buchowieckiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem p adw. dra Krzyżanowskiego a tegoż zastępcą p. adw. dra Dulębę i powyższy nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje. Wzywa się zatem Józefa Buchowieckiego, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 10go marca 1883.

L. 5340. (1555 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 22 listopada 1870 l. 59908 wniosły Adela Rzepińska i Magdalena Knihinicka przeciw Maryannie Dębickiej i Magdalenie Knihinickiej pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności l. 490¼ pozycyi dom. 24 pag. 300 n. 6 on. Instr. pag. 86 n. 33 on. na który to pozew wskutek prośby obecnych właścicieli tej realności l. 490¼ Wojciecha Rutkowskiego i Stanisława Niemczynowskiego, którzy w imieniu Adeli Rzepińskiej i Katarzyny Kalicińskiej, jako powodowie wstąpili, wyznaczono do ustnej rozprawy termin na dzień 3 kwietnia 1883 godzinę 11 przed południem, w sali rozpraw sądu tutejszego.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Maryanny Dębickiej i Magdaleny Knihinickiej nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Nurkowski kuratorem a tegoż zastępca adw. d.. Jekeles mianowany.

Wzywa się zatem Maryannę Dębicką i Magdalenę Knihinicka, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyły lub też innego zastępcę sobie obrały i tegoż sądowi wymieniły, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe same sobie przypiszą.

Lwów, dnia 24 lutego 1883.

L. 4378. (1653 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że Franciszek Sobol reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 stycznia 1883, l. 816 notaryuszem w Nowemsiole mianowany na dniu 6 marca b.r. przysięgę na urząd ten przypisaną wykonał i urzędowanie swe może rozpocząć.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 7 marca 1883.

L. 4493. (1654 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że Adolf Schapira reskryptem ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 stycznia 1883 l. 816 notaryuszem w Zabłotowie mianowany na dniu 6 marca 1883 przysięgę na urząd ten przypisaną wykonał i urzędowanie swe może rozpocząć.

Z c. k. wyższego sadu krajowego

Lwów, dnia 7 marca 1883.

L. 10167. (1629 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia z życia i pobytu niewiadomą firmę Stametz & Comp. że przeciw niej Mirl Wohl zamężna Gottesmann pod dniem 25 grudnia 1882 l. 10167 wniosła prośbę o wykreślenie dozwolonej prenotacyi sumy 2040 zł. M. C w stanie biernym realności tab Nr. 5 CN. 72 w Tyśmienicy, na którą prośbę ts. uchwałą z dnia 4 lutego 1883, l. 10167 terminem na dzień 20 marca 1883 do przesłuchania stron wyznaczono, a gdy miejsce pobytu firmy Stametz & Comp. nie jest wiadome, przeto tejże ustanowiono kuratora w osobie Moritza Schulmana w Tyśmienicy. Rzeczą więc firmy Stametz & Comp. jest udzielić temuż kuratorowi potrzebne do obrony wyjaśnienia lub innego zastępcę sobie obrać gdyż skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k sąd powiatowy

Tyśmienica, 4 lutego 1883.

L. 5608. (1506 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy uwiadamia Petra Błahoduszkę, nieznanego z życia i miejsca pobytu, że zakład kredytowy włościański we Lwowie podanem de praes. 12 listopada 1881 do l. 6393 zgłosił prawo zastawu dla sumy 100 złr. na realności Iwana i Petra Błahoduszków pod lk. 18 w Trubczynie ciążące, jako dawny ciężar do nowej księgi gruntowej przy wyk hip. 100, 101 i że dla Petra Błahoduszki kurator ad aktum w osobie Oleksy Stryleczuk z Trubczyna postanowiony został i temuż uchwałę tabularną z 22 grudnia 1881 do l. 6393 doręczono.

Wzywa się zatem Petra Błahoduszkę, aby kuratorowi udzielił informacyi lub sądowi innego zastępcę wskazał, w przeciwnym bowiem razie skutki niedbalstwa sam sobie przypisze.

Mielnica, 1 grudnia 1882.

L. 4527. (1153 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach, jako władza pertraktacyjna, wzywa niewiadomych spadkobierców do zgłoszenia się w przeciągu roku do spadku po Mincze vel Mancze Abgerissen 25 maja 1829 w Brodach bez objawienia ostatniej woli zmarłej, gdyż inaczej zostanie spadek ten na rzecz państwa przyznany.

Brody, dnia 31 grudnia 1882.

L. 6275. (1156 2—3)

Ze strony ck. sądu powiatowego w Jarosławiu czyni się wiadomem, iż na dniu 19 marca 1882 zmarła w Łowcach Maryanna z Fatałowiczów Moskal recte Muskała albo Moskała, pozostawiając kodycyiarne rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie jest wiadomem, czyli i które osoby mają prawo do spadku, dltego wzywa się wszystkich, którzyby się mniemali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, żeby w przeciągu jednego roku, od dnia niniejszego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i przy wykazaniu swego prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się za dziedziców, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Dr. Julian Ruczka adwokat krajowy w Jarosławiu został ustanowionym za kuratora spadkowego pertraktowany, i przyznany zostanie tym, którzy się oświadczyli za dziedziców i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali, część w spadku nie przyjęta, lub jeżeli się nikt nie oświadczył do niego, cały spadek przez rząd jako bezdziedziczny ściągniętym będzie.

Jarosław, dnia 6 grudnia 1882.

L. 13. (1637 1—3)

C k. sąd powiatowy w Gródku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Annę, Pawlinę, Teresę Felsztyńskich i Dorotę z Felsztyńskich Nowotną, że na zaspokojenie pretensyi Ludwika Wisłockiego przeciw spadkobiercom śp. Wawrzka Felsztyńskiego w kwocie 52 zł. w a z pn. rozpisana została tus. uchwałą z 25 stycznia 1883 l. 13 egzekucyjna publiczna sprzedaż goopodarstwa pod lk. 29 w Zuszycach i że dla nich Karol Meisner z Gródka kuratorem został ustanowiony.

Gródek, 25 stycznia 1883.

L. 3765. (1693)

List gończy.

Tomasz Nowak, rodem z Zakrzówka powiat wielicki, lat 47, katolik. żonaty, ojciec 5 dzieci, wyrobnik, ostatniemi czasy w Zakrzówku zamieszkały, za zbrodnię kradzieży 5 miesięcznem więzieniem już karany, został wyrokiem tut. sądu z 24 kwietnia 1882 l. 4510 za zbrodnię kradzieży na 5 miesięcy ciężkiego 2 postami tygodniowo uzupełnionego więzienia i na ponoszenie kosztów karnych skazany.

Tomasz Nowak jest silnej budowy ciała, wzrostu średniego, twarzy ściągłej, włosów i brwi ciemnych, czoło ma wysokie, oczy bure, nos duży, usta wąskie, broda golona.

Gdy tenże z dotychczasowego miejsca pobytu Zakrzówka pow. Wieliczka zbiegł w nieznanym kierunku, wzywa się wszystkie sądy i władze bezpieczeństwa, by nad pojawieniem się takowego czuwały, a w razie przydybania tut. sądowi bez zwłoki odstawiły.

C. k. sąd krajowy karny.

Kraków, 3 marca 1883.

L. 10603. (1741 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Hirsch, że przeciw niemu został dnia 12go marca 1883 do l. 10603 na rzecz M. L. Glass wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 złr. z pn.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Hirsch nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Skałkowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Jabla i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jakóba Hirscha, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 12 marca 1883.

Upadłości.

L. 1385 (1674 1—3)

Na podstawie wyboru wierzycieli masy rozbiorowej S. W. Ringla dnia 26 stycznia 1883, odbytego, c.k. sąd obwodowy mianuje Mojżesza Fleischera zarządcą masy rozbiorowej S. W. (Szaji Wolfa) Ringla, kupca protokołowanego w Tarnowie, a Noego Samuela zastępcą tegoż, i postanowienie to ogłasza.

Tarnów, dnia 1 lutego 1883.

L. 5. (1632 1—3)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Izaka Deutschera, że administrator przedłożył projekt repartycyi, który u niego lub u mnie przejrzanym być może.

Do wniesienia zarzutów upływa termin z dniem 15 kwietnia b. r.

Rozprawa nad zarzutami odbędzie się dnia 19 kwietnia do którego terminu także wszystkich wierzycieli celem oznaczenia wynagrodzenia zawiadowcy wzywam.

Stanisławów, 2 marca 1883.

Rybczyński
komisarz konkursowy.

L. 3. (1631 1—3)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej firmy „M. Eigenfelda & H. Broch“ tudzież mas specyalnych Majera Eigenfelda i Herscha Brocha, że do likwidacyi dodatkowej termin na 2 kwietnia 1883 na 10tą rano wyznaczyłem.

Stanisławów, 2 marca 1883.

Rybczyński
komisarz konkursowy.

L 3594. (1664 1—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Hani Halpernowej, nieprotokołowanej kupcowej w Tarnowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Seidel c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Malawski w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 22 marca 1883 o godzinie 4 po południu w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 9go czerwca 1883 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 5 lipca 1883 o godzinie 4tej po południu odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Tarnowie, dnia 9 marca 1883.

L. 825. (1623 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach jako handlowy podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Wojciecha (Adalbert) Joscha, szklarza w Białej zamieszkałego, a to: do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 nr. 1. obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Jan Pawłowicz c. k. sędzia powiatowy w Białej, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Łazarski w Białej, ze substytucyą p. adw. dr. Ichheisera tamże.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 30 marca 1883 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 39 kwietnia 1883 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 31go maja 1883 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Białej zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Wadowice, dnia 6 marca 1883.

Doniesienia prywatne.

Sprzęty
i maszyny gospodarskie

ma skarb **Tłumacki** z powodu sprzedaży kilku dóbr do zbycia.

Takowe można w **Tłumaczu** oglądać. (1728 2—3)

Piewsza Spółka wyrobu cegieł maszynowych

ma na sprzedaż trzy ceglarki (Thonschneider) do mięszania gliny za pomocą koni. Bliższa wiadomość w biurze **ulica Snopkowska l. 1.** (1530 3-3)

Ogłoszenie.

Jeszcze **dwa FOLWARKI** od 200 do 500 morgów gleby pszennej do wydzierżawienia **od św. Jana b. r.** Zgłoszenia przyjmuje i warunki określa Zarząd dóbr **Siedliszowice,** poczta w miejscu. (1686 2-3)

L. 417. (1559 3—3)

Koncesya.

Odnośnie do rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 4go października 1881 l. 21302 udzielam na podstawie upoważnienia wysokiego c. k. Namiestnictwa z 19go października 1881 l. 55627 niniejszem gminie miasta Nowego Sącza koncesyę na cztery jarmarki każdego roku, w miejsce dawniej odbywanych, jednak nie koncesyonowanych 12 jarmarków, z których dwa mają trwać po dwa dni, mianowicie: na wiosnę w pierwszą środę i czwartek po dniu 19 marca, i na jesień w pierwszą środę i czwartek miesiąca września, a na które także i konie na handel dopuszczone będą, zaś drugie dwa tylko po jednym dniu trwać mają i odbywać się będą w pierwszy wtorek miesiąca stycznia i w pierwszy wtorek miesiąca lipca, a na takowych handel koni wykluczonym zostaje.

Nowy Sącz, dnia 18go stycznia 1883.

(L. S.) C. k. starosta
Zborowski w. r.

L. 417.

Co do powszechnej podajemy wiadomości z tem, że na rok bieżący 1883 przypadają jarmarki: w dniu 21go i 22go marca, 3go lipca tudzież 5go i 6go września, pierwszy i ostatni oprócz innych przedmiotów targowych także na konie.

Magistrat kr. miasta Nowego Sącza
dnia 22go lutego 1883.
Burmistrz *Dr. Olszewski.*

Ogłoszenie.

(1657 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że należące do masy konkursowej E. Leona Pilpla wierzytelności w łącznej kwocie 12.512 zł. w. a. w drodze ofert najwięcej ofiarującemu ryczałtem sprzedane będą. Oferty należy wnosić najdalej do dnia 1 kwietnia r. 1883 na ręce zarządcy masy adwokata dra Maksymiliana Bodeka we Lwowie zamieszkałego, gdzie też spis poszczególnych wierzytelności, tudzież i odnośne dokumenta i bliższe warunki sprzedaży przeglądnąć można.

Do ofert załączyć należy wadyum w kwocie 100 zł. w. a. dr. Maksymilian Bodek zarządca masy.

L. 140. (1662 2—3)

Konkurs.

Gmina miasta Gorlic rozpisuje niniejszem konkurs na posadę Weterynarza miejskiego z roczną płacą 400 złr. w. a.

Podania wykazujące zawodowe uzdolnienie, wnoszone być mają do Zwierzchności miejskiej najdalej do końca marca 1883.

Gorlice, dnia 7 marca 1883.

Burmistrz:
Rogaski.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (4 21

Ces. król. uprzywil.

Galicyjski Akcyj. Bank hipoteczny

Piętnaste zwyczajne

Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów

c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego,

odbędzie się we wtorek d. 24 kwietnia 1883 r. o godz. 10 przed połud.

w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów banku za rok 1882.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1882.
4. Uzupełnienie §. 7 ustęp. 6 statutów.
5. Ustanowienie wynagrodzenia za znaki obecności dla cenzorów we Filiach.
6. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej (§. 43 statutów).
7. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

P. T. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 stat. złożyć akcye swoje najdalej do d. 27 marca r. b. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub filiach Zakładu w Czerniowcach Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

P. T. Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo glosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w sekretaryacie Rady nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. akcyonaryuszom na żądanie wydane będą.

Lwów, dnia 3 marca 1883.

Rada Nadzorcza.

§. 63. W każdem Walnem Zgromadzeniu głos mają ci akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, złożyli nadające im prawo głosowania akcye wraz z niezapadłemi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcye wydane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na Zromadzenie.

§. 65. Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile że razy po 10 akcyj złożył. Żaden jednak z akcyonaryuszów, bez względu czy we własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje, i żaden pełnomocnik, czy jednego czy więcej akcyonaryuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonać akcyonaryusz tak osobiście, jak też i przez umocowanie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swych przełożonych, chociażby ci nie byli sami akcyonaryuszami.

(1478 2—3) (Przedruk nie będzie opłaconym.)

Doniesienia

o skutkach win leczniczych aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie

w czasie od 13go lutego do 23go lutego 1883 roku.

Chrzanów, dnia 13 lutego 1883.

Wielmożny Pan HENRYK BLUMENFELD aptekarz we Lwowie

Pańskie znakomite wina lecznicze, w różnych cierpieniach u rodziny mojej zastosowane tak zbawiennie działająco się okazywały, że postanowiłem takowe i podczas podróży, w którą się wybieram. przy sobie mieć Proszę przeto prócz obstalowanych czterech butelek Malagi z chiną i żelazem mnie jeszcze dwie jak zwykle za zaliczką nadesłać.

Z głębokim szacunkiem
Leopold Cyfer.

Celejów, dnia 19 lutego 1883.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Ponieważ już wielokrotnie zapisywałem od Pana Pańską Malagę z chiną i żelazem jakoteż z samem tylko żelazem i przekonałem się, że takowe *są najwybornicjszemi środkami* w zakresach swojego działania, przeto upraszam o łaskawe przysłanie jaszcze jednej butelki z chiną i żelazem za pobraniem.

Z szacunkiem
Celejów, poczta Chorostków. **E. Baraniecki.**

Baryłów, dnia 21 lutego 1883.

Do apteki Wgo. BLUMENFELDA pod „złotym słoniem" Lwów. Malaga z chiną i żelazem *dobrze mi robi*, proszę mi przysłać jeszcze dwie flaszki. Z poważaniem

W. Mieszeński, właściciel dóbr w Panyłowie poczta Łopatyn.

W Cerekwi, dnia 23 lutego 1883.

Wielmożny Pan HENRYK BLUMENFELD we Lwowie

Proszę o cztery butelki Malagi z chiną i żelazem ponieważ poprzednio wzięte *cztery butelki znakomicie mi skutkowały* w cierpieniu nerwowem.

Należytość załączam . . . . . Z poważaniem

Julius Traczewski, właściciel dóbr w Cerekwi O. p. Uście dolne (nad Wisłą).

Cena flaszki prawie półlitrowej 2 złr. w. a. Malagi z chiną i z chiną i żelazem 2 złr. 50 ct. Opakowanie wedle własnej ceny kupna.

Główny skład: „Apteka pod złotym słoniem" HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie. oprócz tego we Lwowie w aptekach pp. Mussila, Beisera, Piepesa i Krzyżanowskiego — w Krakowie apteka Stockmara, Stanisławów apt. Amirowicz, Jarosław apt. Wisłocki, Kołomyja apt. Sidorowicz, Tarnów apt. J. Reid, Stryj apt. Gärtner, Jaworów apt. Lachowicz, Sądowa Wisznia apt. Włodzimirski, Brody apt. Inlender, Dolina apt. Weiss, Tarnopol apt. Jamrógiewicz, Czerniewce główny skład apteka Beldowicza.

Proszę wyraźnie żądać wina Blumenfelda i naśladownictw nie przyjmować.

1333 7—?)

Tysiące osób, które pozostawały bez nadziei życia, zawdzięczają temu skutecznemu Jana Hoffa piwu zdrowia z ekstraktu słodowego swe życie, którem się obecnie pocieszają

(Wielokrotnie wypowiedziane własne słowa wyleczonych)

Osiągnięte skuteczne wyleczenia

w suchotach, ogólnem osłabieniu ciała, złem trawieniu, braku apetytu, kaszlu, w cierpieniach gardła, żołądka, piersi i płuc, przez sławne wyroby słodowe Jana Hoffa które otrzymały 58 wysokich odszczególnień mianowicie: jedynie prawdziwe Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego, słodową czekoladę zdrowia i piersiowe cukierki słodowe.

Wysokie pisma uznania.

Jego Ekscellencya pan minister sprawiedliwości w Kopenhadze wyraził się o prawdziwem Jana Hoffa piwu zdrowia z ekstraktu słodowego: Piękny ten napój używam zawsze z skutkiem.

Kopenhaga. **Leuning,** minister sprawiedliwości.

Hoffa piwo zdrowia okazało tutaj cuda. Przeszlij mi Pan znów 58 flaszek piwa zdrowia.

Hasseldorf pr. Utensen, 4 marca 1883.

Szambelan R. v. Oppen Schilden,

Do c. k. dostawcy nadwornego wielu książąt Europy Pana

Jana Hoffa

c. k. radcy komisyjnego, posiadacza złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów pruskich i niemieckich, **w Wiedniu: Fabryka Grabenhof, Bräunerstrasse 2, komptoar i skład fabryczny: Bräunerstrasse Nr. 8.**

Najnowsze publiczne pismo dziękczynne

z miesiąca listopada 1882

o wyleczeniu się z 5 letniego kaszlu krwawego, wymiotów krwawych i połączonej z tem chrypki, przez Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego i piersiowych cukierków słodowych w papierze niebieskim.

Upraszam Wielmożnego Pana o przesłanie mi znów za pobraniem pocztowem 28 flaszek pańskiego Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego i 5 woreczków Jana Hoffa piersiowych cukierków słodowych w papierze niebieskim. Zarazem zawiadamiam Pana, że od pięciu lat cierpiałem w skutek kataru płucowego a później w skutek wymiotów krwawych, które trwały blizko rok, cierpiałem nieustannie na chrypkę połączoną z łaskotaniem w przewodzie oddechowym. **Odkąd używam piwo z ekstraktu słodowego, czuję znaczne polepszenie i spodziewam się przy dalszem używaniu zupełnie się wyleczyć. Zresztą gdy stan mego zdrowia pozostanie nadal tak jak jest obecnie, jestem zupełnie zadowolony ze skutku leczniczego pańskiego Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego.**

Z wysokiem poważaniem uniżony
Edward Kollmann, inspektor pomiarowy.

Marburg, dnia 27 listopada 1882.

Niżej 2 zł. nie uskuteczia się przesyłek.

Ceny Jana Hoffa preparatów słodowych na prowincje z Wiednia: Piwo zdrowia z ekstraktu słodowego ze skrzynką i flaszkami: 6 flaszek złr. 3 82, 13 flaszek złr. 7. 26, 28 flaszek złr. 14. 60, 58 flaszek złr. 29. 10; 1/2 kilo czekolady słodowej I. złr. 2. 40, II. złr. 1. 60, III. złr. 1. (Przy odbiorze większych ilości rabat.) Cukierki słodowe: woreczek 60 ct. (także 1/2 i 1/4 woreczka). Preparowana pożywna mąka słodowa dla dzieci złr. 1. Skoncentrowany ekstrakt słodowy flakon 1 złr., także po 60 ct. Kawa słodowa pakiet 50 ct., także 30 ct. Zupełna kąpiel słodowa 80 ct.

Główny skład we LWOWIE: Z. Rucker, J. Beiser, Piotr Mikolasch, H. Blumenfeld aptekarzy, Karol Bałłaban handel. BIAŁA: Zabystrzan aptek. BRODY: wszystkie apteki. BOCHNIA: J. Michnik. BUDZANOW: Jasiński. CZERNIOWCE: J. Golichowski, bracia Tabakar, Ignacy Schnirch. DROHOBYCZ: T. Jabłoński, L. Dobrzyniecki. GRÓDEK: Lipius. JAROSŁAW: I. Rohm apt., S. Ellenberg, Wisłocki apt. JASŁO: T. W. Barglewicz apt. KOŁOMYJA: Jan Sidorowicz. KRAKOW: Jan Janiga, I. Trauczyński, Edward Fuchs, W. Redyk, Stockmar, Wiśniewski apt. NOWY SĄCZ: J. Grossbard i apteki. PRZEMYŚL: M. Kozłowski, M. Krug i wszystkie apteki. RZESZOW: A. Karpiński aptek. w Rynku, Schaitter i spółk., Neugebauer. SAMBOR: K. Maresch, Aleksiewicz apt. SANOK: Hochdorf, Józ. Rynczarski. STANISŁAWOW: Jan Macura i Albin Amirowicz aptekarze i Kalman Jonasz. STRYJ: D. J. Nussenblatt et comp., obie apteki. SUCZAWA: Edw. Liszka apt. TARNOPOL: wszystkie apt. ŻURAWNO: Tomaszewski apt.

(?12 5 – 15)

FABRYKA ŚWIEC WOSKOWYCH
FRYDERYKA SCHUBUTHA I SYNA
Lwów, Rynek l. 45.

poleca:

Nagrodzoną srebrnemi medalami zasługi
z istniejących dotad najpiękniejszą, najtańszą i najlepszą

MASĘ DO ZAPUSZCZANIA PODŁOGI

w pięciu kolorach

Nr. 0 biała, Nr. 1 jasno-żółta, Nr. 2 jasionowa, Nr. 3 orzechowa, Nr. 4 mahoniowa.

Pudełko wystarczające na wielki pokój z dołączeniem sposobu użycia **kosztuje 1 zł.**

Do nabycia w handlach: We Wiedniu: L. Brzeżany; **w Pradze:** J. Preissig; **w Bernie:** F. Schmidt; **w Krakowie:** J. F. Fischer, M. Jawornicki, Fr. Lenart, K. Okoń, A. Suski; **w Brzozowie:** A. Mariniowa i ... **w Bochni:** J. Miehnik, M. Brenholz; **w Brzesku:** J. M. Cellnik: **w Brodach:** W. Adamowicz; ...rzeżanach: E. Moerl; **w Czerniowcach:** J. Schnirch; **w Horodence:** A. Pohowski; **w Jaśle:** G. ...nhaus i Syn, M. Weisenfeld; **w Jarosławiu:** K. Zabłotny; **w Kałuszu:** J. Korytowski; **w Nowym** ...czu: K. Miller; **w Przemyślu:** M. Kozłowski, M. Krug, E. Machalski; **w Podwołoczyskach:** G. ...rawetz; **w Rzeszowie:** Schaiter i Sp., E. Neugebauer; **w Rohatynie:** F. Marx; **w Sanoku:** R. ...rth; **w Stanisławowie:** W. Waldek, Ch. Meisels; **w Samborze:** B. Zuławski, **w Sokalu:** A. W. Gr... **w Tarnowie:** F. Leszczyński, Müldner i Sp.; **w Tarnopolu:** E. Frantz; **w Zaleszczykach:** L. Schiller i Syn, H. Sanocki; **w Serecie:** J. Dempniak.

(1689 1—3)

Do wydzierżawienia z wiosną r. 1883.
Folwark Lachowice zarzeczne

milkę od **Żurawna,** pola ornego 245 morgów, łąk 52 morg., sianożęć leśnych 142 morg., pastwisk 57 morg. **Zasiewy ozime:** żyta korcy 50, pszenicy 33¼. Propinacya rocznie 600 złr. Bliższa wiadomość u Zarządu — poczta **Żurawno,** lub **Dr. Pomianowski, Lwów.** (1741 1—3)

Zniżenie ceny KAWY!
Ludwik Harling i Sp. w Hamburgu

dostarcza tylko czyste w smaku gatunki po nadzwyczaj niskich cenach, franco za pobraniem:

5 kilo	**Santos,** wydatną	zł. 3. — ct.
5 „	**Mokka,** afrykańską	„ 3. 60 „
5 „	**Kuba,** brylantową	„ 4. 50 „
5 „	**Portorico,** wyśmienitą	„ 4. 80 „
5 „	**Ceylon,** plantacyjną	„ 5. —
5 „	**Menado,** złotą, nadzw. szlachetną	„ 5. 40 „
5 „	**Mokka,** arabską	„ 6 — „

(1742 1—5)

H. a, 574/3

(1486 3—3)

L. 1553.

OBWIESZCZENIE.

Przy odbytem na dniu 1go marca 1883 r. w przytomności c. k. notaryusza XItem wylosowaniu obligów pierwszorzędnych Iej emissyi i Vtem wylosowaniu obligów pierwszorzędnych IIej emissyi Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej wyciągnięte zostały następujące jedną seryą objęte numera a mianowicie:

Z obligów pierwszorzędnych Iej emissyi numera od 65501 do 65661 włącznie t. j. 161 sztuk a z obligów pierwszorzędnych IIej emissyi numera od 15053 do 15112 włącznie t. j. 60 sztuk.

Imienna wartość tych wylosowanych obligów pierwszorzędnych Iszej emissyi zostanie spłaconą począwszy od dnia 1go września 1883 r. a obligów pierwszorzędnych IIej emissyi począwszy od 1go lipca 1883 r. za złożeniem oryginalnych obligów i wszystkich do nich należących po tym dniu płatnych kuponów.

Z dniem 1go września a względnie 1go lipca 1883 r. ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wyż wymienionych obligów Iej a względnie IIej emissyi, dla tego też wartość kuponów po tym dniu płatnych, któreby od obligów odcięte były, od kapitału spłacić się mającego potrącone zostaną.

Następujące przy losowaniach w roku 1873—1882 r. wyciągnięte obligi pierwszorzędne Iej emissyi do 31 grudnia 1882 r. jeszcze nie zostały spłacone a mianowicie:

Z Igo losowania, dnia 1go marca 1873 r. odbytego 1 sztuka:

Numer 79596.

Z IIgo losowania, dnia 2go marca 1874 r. odbytego 4 sztuki:

Numera 1060 i 1101—1103.

Z IIIgo losowania, dnia 1go marca 1875 r. odbytego 3 sztuki:

„ 63016, 63020 i 63021.

Z IVgo losowania, dnia 1go marca 1876 r. odbytego 4 sztuki:

„ 78024, 78051, 78073 i 78075.

Z Vgo losowania, dnia 1go marca 1877 r. odbytego 8 sztuk:

„ 87074, 87107, 87108 i 87114—87118.

Z VIgo losowania, dnia 1go marca 1878 r. odbytego 2 sztuki:

„ 4518 i 4519.

Z VIIgo losowania, dnia 1go marca 1879 r. odbytego 2 sztuki:

„ 83117 i 83118.

Z VIIIgo losowania, dnia 1go marca 1880 r. odbytego 14 sztuk:

„ 18012—18015, 18045—18048, 18051, 18052. 18062, 18063, 18067 i 18068.

Z IXgo losowania, dnia 1go marca 1881 r. odbytego 18 sztuk:

„ 56527, 56528, 56541, 56549, 56562, 56563, 56596, 56625 i 56637—56646.

Z Xgo losowania, dnia 1go marca 1882 r. odbytego 56 sztuk:

„ 21003, 21006—21015, 21022, 21033—21035, 21041, 21042, 21047, 21055—21058, 21061, 21071—21074, 21076, 21077, 21080, 21086—21091, 21096—21098, 21100, 21103, 21105, 21106, 21108, 21116—21118, 21120, 21128, 21129—21132, 21138, 21139, 21140.

Obligi pierwszorzędne IIgiej emissyi, przy I, II, III i IVtem losowaniu wyciągnięte, są wszystkie już spłacone.

Wiedeń, dnia 1go marca 1883 r.

Od Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie opłacony).

Rechnungs-Abschluss pro 1882

über die Geschäftsgebahrung der

Vorschuss-Casse „Gegenseitige Hilfe" in Busk

registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Bei der Gründung der Genossenschaft im Jahre 1881 zählte dieselbe . . . . 64 Mitglieder
im Laufe des Jahres 1882 sind beigetreten . . 437 „
mit eingezahlten Geschäfts-Antheilen pr. 26733 fl. 75 kr. ö. w.
davon ab von 2 verst. Mitgliedern Geschäftsantheile pr. 650 „ 43 „ ö. w.
somit verblieb mit Ende Dezember 1882 . 499 Mitglieder.

Gebahrungs-Ausweis	Eingang Gulden	Eingang kr.	Ausgang Gulden	Ausgang kr.
Einschreibgebür von 501 Mitglidern	501	—	—	—
Geschäfts-Antheile	26733	75	—	—
Spar-Einlagen und Reescompte	105933	47	82583	85
Gewerbe Credite	30025	79	81280	52
Zinsen und Kanzleispesenbeitrag	7878	28	1714	26
Erlös für Drucksorten	135	64	—	—
Diverse Spesen	—	—	534	41
Gekaufte verzinsliche Werthpapiere für den Reservefond	—	—	405	—
Salair an den Vorstand pro 1882 und a Conto 1883	—	—	3170	26
Inventar-Drucksorten- und Gründungskosten	—	—	1243	4
Cassabestand mit 31 Dezember 1882 zum Ausgleiche	—	—	276	59
	171207	93	171207	93

Gesammt-Umsatz 342.415 fl, 86 kr.

Bilanz-Conto pro 31 Dezember 1882.	Activa Gulden	Activa kr.	Pasiva Gulden	Pasiva kr.
Cassavorrath	276	59	—	—
Gewährte Credite	51254	73	—	—
Rückständige Zinsen	67	19	—	—
Verzinsliche Werthpapiere	405	—	—	—
Inventar, Drucksorten- und Gründungskosten	1000	—	—	—
Voreingehobene und ausbezahlte Zinsen pro 1883	183	56	2028	63
„ „ Salair „	1672	63	—	—
Geschäfts-Antheile und kapitalisirte Zinsen	—	—	26918	78
Spareinlagen, Rescompte &	—	—	23643	10
Einschreibgebühren zum Reserefonde	—	—	501	
Reingewinn	—		1768	19
Summa	54859	70	54859	70

Soll — Gewinn- & Verlust-Conto pro 31 Dezember 1882. — Haben

Soll	Gulden	kr.
Inventar, Drucsorten- und gründungskosten Abschlag	243	4
Spesen, nämlich: Miethzins, Beheizung Beleuchtung, Porto, Schreirequisiten etc	534	41
Salair an den Vorstand	1497	63
Reingewinnst zur Verwendung laut Beschluss der General-Versammlung	1768	19
Summa	4043	27

Haben	Gulden	kr.
Zinsen-Conto pro 1882	2871	—
Kanzleispeisen-Beitrag	1036	63
Drucsorten-Erlös	135	64
Summa	4043	27

Busk, den 28 Januar 1883.

Die DIRECTION.

J. Biller Kanzlei-Vorsteher. *L. Reich* Kassier. *Rubin Katz* Sekretär.

Geprüft und mit den Büchern übereinstimmend befunden. **Busk,** 6 Februar 1883.

Der **Aufsichtsrath** der Vorschuss-Casse „Gegenseitige Hilfe" in Busk, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung;

H. Schimmelman. Vice Präsident. ***Dawid Löw.*** Schriftführer.

Bei der heute in Gegenwart des Herrn Notars statutenmässig abgehaltenen General-Versammlung wurde obiger Rechnungs-Abschluss, sowie die Bilanz einstimmig genehmigt, der Direction das Absolutorium ertheilt und behufs Verwendung des im Bilanz-Conto ausgewiesenen Reingewinnes im Betrag vom ö. w. fl 1768 19 folgendes beschlossen:

a) Zuschreibung dem Reservefonde . . . . 249 fl. — kr.
b) Vertheilung vom 12 pr. Dividenden an sämtliche Mitglieder . 1162 „ 44 „
c) Vertheilung unter mittellossen Mietglieder . . . . . . 50 „ — „
d) Vortragung am Gewinn & Verlust Conto pro 1883 . . . . 306 „ 75 „
Zusammen 1768 fl. 19 kr.

Busk, am 22 Februar 1883.

M. Bereza Vorsitzender. *H. Graf* Secretär.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca:

urządzenia z porcelany, szkła i chińskiego srebra

dla

Restauracyj, kawiarń, cukierni i mleczarni.

Branzoleta. Zgubiono dnia 10 b. m. wieczorem przy wyjściu z sali ratuszowej branzoletę złotą z kameą turkusami wysadzaną. Znalazca raczy się z nią zgłosić na ul. Sakramentek l. 1, B. pierwsze piętro, przy czem pewnym być może, iż za zwrot pamiątki familijnej nagrodę otrzyma. (1722 2—3)

Buhajki,

czystej rasy berneńskiej w wieku od 10ciu do 15tu miesięcy, czerwono-srokate i czerwone z białemi głowami, są do nabycia **w Uśmierzu** o. p. **Wareż.** (1663 2-3)

J. PADEWSKI

LWÓW, RYNEK l. 30

poleca swój **nowo otworzony** wyłączny

SKLAD HERBATY.

Cenniki na żądanie franko. (448 41—?)

Drożdże prasowane

ze słynnej fabryki

P. Ad. Ig. Mautnera i Syna

w WIEDNIU.

Główny Skład dla Galicyi

Jedynie

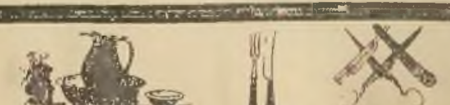
w HANDLU

Karola Bałłabana

we LWOWIE.

Przyjmuje łaskawe zamówienia na **święta wielkanocne** już obecnie i wysyła takowe 18—19 marca.

O wczesne zamówienia uprzejmie upraszam. (1533 1-?)



A. Halski

HANDEL ŻELAZNY

we LWOWIE, Halicka l. 20

poleca

Maszynki amerykańs. do strzyżenia bydła.
Kółka (ściski „ dla buhaji, nowe.
Nożyce angielskie do strzyżenia owiec.
Dłuta rzeźbiarskie najdoskonalsze, angielskie.
Noże stołowe, kuchenne, brzytwy, nożyczki, scyzoryki i wszelkie wyroby nożownicze z pierwszorzędnych fabryk.

Wyroby z chińskiego srebra i alpakowe, jako to: łyżki, łyżeczki, chochle, noże, grabki itp. pod gwarancyą za dobroć.

Wszelkie potrzeby kuchenne i domowe.

Koszyczki druciane ze spodem porcelanowym, bardzo efektowne na ciasta lub owoce po 65 ct. 75 ct. i 90 ct.
Kuchnie naftowe w różnych wielkościach
Szczotki doskonałe do szurowania po 20 ct.
Samowary rossyjskie mosiężne, oraz
Skład wybornej HERBATY z tych samych źródeł co Orłowa w Warszawie, w cenach po złr. 2, 3, 4 i 5 za ½ klo. (1612 ? 10)

W Instytucie nauk. wojskowym

ul. Piekarska l. 21

rozpoczyna się **nowy kurs** dnia 1 marca r. b. Ci zatem, którzy w r. 1884 kończą rok 20ty, a nie mają szkół przepisanych do zostania **jednorocznymi ochotnikami,** zechcą się zgłosić w Dyrekcyi zakładu

Z uwagi, że w ostatnich czasach egzamina te zostały znacznie obostrzone, winien każdy we własnym interesie **zglosić się zawczasu,** gdyż poźniej zgłaszającym się Dyrekcya nie może ręczyć za dobry skutek egzaminu.

Instytut przyjmuje także kandydatów do szkół kadeckich i do wszystkich c. k. Zakładów i Akademij wojskowych, tak do hodzących jako też do pensyonatu na mieszkanie z wiktem etc. — Zgłaszać się można codzień od 5—7 godziny wieczorem

F. Koestlich

Dyrektor Zakładu. (1?0 8—9)

Franciszka Józefa woda gorzka

działa już w małych dawkach zadawalniająco. **Protomedyk Biesiadecki we Lwowie.**
Nie sprawia żadnych uciążliwości. **Prof. Bambergier w Wiedniu.**
Jest skuteczniejsza od innych wód gorzkich. **Prof. Leidesdorf w Wiedniu.**
Należy wyraźnie żądać: **FRANCISZKA JÓZEFA wody gorzkiej.**
Składy wszędzie. DYREKCYA WYSYŁKI w **Budapeszcie.** (1359 2-10)

Na święta Wielkanocne

polecamy

Farbę do farbowania jaj (pisanek)

pakiecik wraz z opisem użycia po **3** i **6 cent.**

Srebrna i złota pakiecik po 10 centów.

(Pakiecik wystarcza do ufarbowania 15—20 jaj).

Brasil, Fernambuk i t. p. (1635 1—8)

Najlepszą masę do podłóg (własnego wyrobu).

FARBĘ lakierowaną do podłóg.

Hübner & Hanke

we LWOWIE.

KURYER LWOWSKI

wychodzi od 1go kwietnia b. r. codziennie, nie wyjąwszy świąt i niedziel.

Cena miejscowa za ½ miesiąca 60 ct., za miesiąc 1 złr. 20 cnt. i t. d. Cena zamiejscowa: miesięcznie 1 złr. 60 cnt. i t. d.

Numer 6 cnt.

Okazowe Numera bezpłatnie od 24 marca w Administracyi: ulica Akademicka l. 3. (1651 2—?)

Najlepszej jakości

Płótna i Bieliznę

poleca najtaniej w wielkim wyborze

Magazyn Schayerów

we LWOWIE. (8781 9-?)

Powietrze lasów iglastych w pokoju!!!

otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego!

Pró z miłego orzeźwiającego zapachu, posiada nieoszacowane łasności hygieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez lekarzy do oddychania osobom cierpiącym na choroby piersiowe.

Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.

Jan Ihnatowicz

Lwów, ulica Kopernika l. 3. Kraków, Sukiennice l. 20. (533 15—?)

Pełnomocnik i kierownik

dóbr obywatelskich, posiadający znakomite wiadomości fachowe w gospodarstwie polnem i leśnem, tudzież w zawodzie przymysłu, mogący podnieść dochody z dóbr, życzy sobie co rychlej zmienić dotychczasową swą posadę na pełnomocnego zarządcy lub kierownika. Adresu udzieli na żądanie Administracya „Gazety Lwowskiej“. (1739

Zakład wodoleczniczy

w Sassowie

otrzymał od Dra **Ebersa,** który zimę spędził w Paryżu dla specyalnych badań w Zakładzie La Salpêtrière, następujące uwiadomienie:

„Przybędę do **Sassowa** 1 kwietnia b. r., aby objąć z tym dniem kierownictwo Zakładu“.

Dr. Ebers. (1553 3 3)

Nakładem moim wyszły z druku:

Zwyczaje Towarzyskie

(le savoir-vivre)

Wydanie **4te** poprawne i pomnożone i **druga Serya** powyższej książki pod tytułem:

Nauka życia.

Poglądy na zachowanie się w ważniejszych okolicznościach życia towarzyskiego podług dzieł francuskich spisane. (1692 1—3)

Cena każdego z tych dzieł **1 złr.** w ozdobnej oprawie **1 złr. 80 ct.**

Dostać można we wszystkich księgarniach.

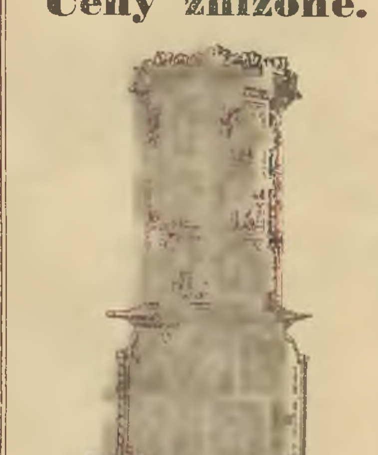
Zamówienia wprost u mnie uczynione za przekazem pocztowym posyłam franco.

Juliusz WILDT

Księgarz w Krakowie.

1883.

Ceny zniżone.



L.&C.Hardtmuth

SKŁAD

pieców porcelanowych

we Lwowie.

Akademicka **3.** (1617 2-6)
